NR 2 (24)
CZERWIEC 2006
KWARTALNIK SAMORZĄDOWY
Cena 1 zł

NASZA GMINA MSZANA DOLNA



Zespół „Jedność" z Kasinki Małej



Prymicje w Mszanie Górnej

Glisne gości Biskupa

Refleksje na Śnieżnicy

Odpoczywać – za jaką cenę?

Nie chodzi tu oczywiście o koszta pieniężne. Wiemy przecież z doświadczenia, albo i z opowiadań innych ludzi, że nie zawsze drogi (kosztowny) wyjazd wypoczynkowy należy do tych udanych. A w ogóle – co to znaczy udany wypoczynek? I tutaj zapytajmy dalej - po co właściwie człowiek wypoczywa? Odpowiemy zgodnie, aby mieć siły do dalszej pracy, do nauki, do codziennych szarych obowiązków, aby odnowić w sobie siły, i fizyczne, i duchowe. Wypoczynek udany to więc taki, który właśnie to człowiekowi przynosi. Gdy o tym pamiętamy, wcale nie trzeba nam wtedy dalekich podróży, renomowanych kurortów, luksusowych hoteli i wyszukanych rozrywek czy potraw oraz „słodkiego nic-nierobienia" (włoskie: dolce far niente). Nieraz po prostu wystarczy prosta, zwyczajna zmiana miejsca, otoczenia, nawet zmiana zajęć - i oczywiście czas na zastanowienie się, refleksję nad tym wszystkim, co wokoło, nad pięknem świata (krajobrazu, przyrody, zabytków architektury), nad pięknem wytworów ludzkiego intelektu (ale to już dla tych, którzy lubią czytać, szczęśliwi!) i także oczywiście zastanawianie się nad sobą. To również – bez wątpienia – zauważenie drugiego człowieka, zobaczenie go w innym świetle.

Cyprian Kamil Norwid uważał, że słowo „odpocząć" pochodzi od dwu słów: „od" i „począć", czyli „od-począć" to począć, zacząć na nowo, wrócić do początku.

To jest naprawdę kapitalne stwierdzenie. Ojciec Święty Jan Paweł II wykorzystywał je, aby mówić, że prawdziwy wypoczynek to powrót człowieka do źródeł, odnalezienie więzów człowieka z przyrodą, z drugim człowiekiem i z Bogiem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że takie odnajdywanie się pośród różnych relacji doprowadzi, wcześniej czy później, do odnalezienia swego pełnego człowieczeństwa, tzn. tego, że człowiek jest stworzeniem Bożym, i że ma w sobie podobieństwo do Boga, że jest powołany do miłości. Takie odnalezienie siebie, powrót do naturalnej harmonii z wszystkim, co nas otacza – przyzna każdy – jest rzeczywiście prawdziwym odpoczynkiem, przynoszącym człowiekowi gruntowne odrodzenie.

Wróćmy do tego pytania w tytule: cena za wypoczynek, ten prawdziwy, jest wielka, ale dostępna dla każdego. Tą ceną jest osobisty wysiłek, wewnętrzny trud, ale warto sobie go zadać!

Życzmy więc sobie - na wakacje i urlopy, na wolne soboty i niedziele - prawdziwego, choć wymagającego wypoczynku!

ks. Jan ZAJĄC ze Śnieżnicy

Z wielkim żalem zawiadamiamy o śmierci

Ś.P. Józefa Wojciarczyka

Radnego Gminy Mszana Dolna od trzech kadencji,
wieloletniego sołtysa wsi Lubomierz.
W Zmarłym tracimy oddanego społecznika naszej Gminy.
Cześć Jego pamięci!
Wyrazy głębokiego współczucia składamy rodzinie Zmarłego.

Tadeusz Patalita, wójt Gminy Mszna Dolna
Stefania Wojciaczyk, przewodnicząca Rady Gminy

KRÓTKO

• Rada Gminy Mszana Dolna uchwałą Nr LI/433/06 z dnia 26.04.2006 r. nadała Edwardowi Pilchowi tytuł „Honorowego Obywatela Gminy Mszana Dolna" za zasługi na rzecz rozwoju Gminy Mszana Dolna.

• Na zlecenie Wójta Gminy zostały wykonane regionalne tablice informacyjne. Rozmieszczono je na terenie całej gminy – miejmy nadzieję, że okoliczne drzewa i przystanki będą już teraz oszczędzone.

• Przy współpracy z Krajową Radą NSZZ Rolników Indywidualnych nad morze wyjedzie 46 dzieci z rodzin ubezpieczonych w KRUS.

• Ruszyła przebudowa drogi powiatowej w Łostówce, została położona warstwa wyrównująca. Coraz więcej osób pokonuję tę malowniczą drogę pieszo lub rowerem. Polecamy.

• Trwają prace przy odbudowie mostu do osiedla Wróble w Łostówce, a niebawem (odbywa się procedura przetargowa) rozpoczną się - przy odbudowie mostu do osiedla Pawlaki.

• W Kasinie Wielkiej rozpoczęto roboty przy modernizacji drogi o nawierzchni żwirowej do osiedla Rogi.

• Gmina Mszana Dolna reprezentowana była w Warszawie na Targach Turystycznych – Lato 2006.

• Rozpoczęto przygotowania do organizacji Gorczańskiego Lata oraz Turnieju Wsi.

• Otrzymaliśmy nagrodę „Gmina Przyjazna Kulturze", w związku z tym prowadzone są rozmowy z Programem TVP nt. cyklu imprez – Muzyczne Lato 2006 – oraz Pierwszego Festiwalu Muzyki Dance 2006.

• Gmina jest organizatorem prac społecznie użytecznych. Gminnym programem zostało objętych 16 osób pozbawionych prawa do zasiłku i korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Zakres robót, to prace porządkowe przy drogach i obiektach szkolnych.

Radni uchwalili

Rada Gminy Mszana Dolna na sesji w dniu 4 marca 2006 r. podjęła Uchwałę Nr XLIX/421/06 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2006 rok.

Na sesji w dniu 31 marca 2006 r. Rada Gminy Mszana Dolna podjęła uchwały w następujących sprawach :

1. Nr L/422/06 w sprawie zmiany „Statutu Gminy Mszana Dolna".
2. Nr L//423/06 w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubomierzu, polegającego na likwidacji szkoły filialnej.
3. Nr L/424/05 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2006 rok.
4. Nr L/425/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
5. Nr L/426/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.
6. Nr L/427/06 w sprawie zmiany uchwały Nr VII/70/03 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 27 marca 2003 r. w sprawie ustalenia zasad wypłaty diet i zwrotu kosztów podróży służbowych przysługujących Radnym Rady Gminy Mszana Dolna oraz Sołtysom Sołectw Gminy Mszana Dolna.
7. Nr L/428/06 w sprawie załatwienia skargi.

Na sesji dniu 26 kwietnia 2006 r. Rada Gminy podjęła uchwały jak poniżej:

1. Nr LI/429/06 w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Mszana Dolna za rok 2005.
2. Nr LI/430/06 w sprawie zaciągnięcia kredytu w Europejskim Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej na budowę sali gimnastycznej przy Zespole Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej.
3. Nr LI/431/06 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2006 rok.
4. Nr LI/432/06 w sprawie zmian w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006.
5. Nr LI/433/06 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy.
6. Nr LI/434/06 w sprawie trybu nadania tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Mszana Dolna" oraz tytułu „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna".
7. Nr LI/435/06 w sprawie przystąpienia Gminy Mszana Dolna do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Przyjazna Ziemia Limanowska" i ustanowienia przedstawiciela Gminy do reprezentowania jej w Stowarzyszeniu.
8. Nr LI/436/06 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz Gminy Mszana Dolna.



9. Nr LI/437/06 w sprawie ustalenia zasad korzystania z przystanków autobusowych na terenie Gminy Mszana Dolna.
10. Nr LI/438/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.

Na sesji w dniu 12 czerwca 2006 r. Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

1. Nr LII/439/06 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Mszanie Dolnej z siedzibą w Kasince Małej.
2. Nr LII/440/06 w sprawie uchwalenia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Mszana Dolna na lata 2006 - 2015.
3. Nr LII/441/06 w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu administracji publicznej.
4. Nr LII/442/06 w sprawie konsultacji projektów statutów sołectw z mieszkańcami.
5. Nr LII/443/06 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2006 rok.
6. Nr LII/444/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.
7. Nr LII/445/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.
8. Nr LII/446/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Mszana Górna.
9. Nr LII/447/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.
10. Nr LII/448/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.
11. Nr LII/449/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.
12. Nr LII/450/06 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
13. Nr LII/451/06 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Małopolskiego.
14. Nr LII/452/06 w sprawie uchwalenia regulaminu konsultacji z mieszkańcami Gminy Mszana Dolna.

Treść uchwał dostępna na stronie BIP Urzędu Gminy Mszana Dolna, tj. www.mszana.pl.

Spotkali się uczniowie szkół, noszących imię Jana Pawła II

Zespół „Jedność” w Wadowicach

W dniu 18.05.2006 r. zespół „Jedność” uczestniczył w obchodach 86. rocznicy urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, w Jego rodzinnym mieście – Wadowicach. W uroczystościach tych wzięły udział wszystkie szkoły, które obrały sobie za patrona Papieża Polaka.

Oprócz naszej szkoły z Kasinki Małej, którą reprezentował zespół „Jedność” oraz uczniowie klas starszych wraz z opiekunami, przybyły też delegacje dwóch innych szkół „papieskich” z gminy Mszana Dolna: Gimnazjum w Rabie Niżnej oraz Szkoła Podstawowa w Łostówce (ta placówka ma wkrótce otrzymać imię Jana Pawła II).

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem pocztów sztandarowych oraz delegacji wszystkich szkół od kościoła pw. św. Piotra Apostoła na wadowicki rynek. W oczekiwaniu na mszę św., słuchaliśmy śpiewu miejscowej scholi.

Głównym punktem uroczystości była msza św. odprawiona pod przewodnictwem ks. kardynała Stanisława Dziwisza. Dla naszego zespołu było to niezapomniane przeżycie, ponieważ przypadło nam w udziale śpiewać podczas liturgii. Wykonałyśmy ulubione piosenki naszego Patrona, do których niewątpliwie zalicza się „Barka” oraz te, które same skomponowałyśmy. Podniosłego nastroju przebiegu uroczystości dodał koncert w wykonaniu 100 orkiestr strażackich, pośród których nie zabrakło także orkiestry „Echo Gór” z Kasinki Małej.

Ważnym momentem dla nas było zrobienie wspólnego zdjęcia z nowym metropolita krakowskim – kardynałem Dziwiszem, osobą bardzo bliską naszemu sercu z racji długoletniej posługi przy boku polskiego papieża.

Zespół „Jedność” brał udział w wielu konkursach i festiwalach oraz śpiewał podczas różnych uroczystości kościelnych, które wspominamy bardzo dobrze, jednak przeżycia jakie dostarczył nam czynny udział w wadowickiej uroczystości, pozostawiły niezapomniane wrażenie. Atmosfera modlitwy panująca podczas tego wyjątkowego dnia oraz pogoda ducha każdego uczestnika, a także ogromna radość z tego, że śpiewamy dla Ojca Świętego Jana Pawła II, sprawiły, że nie czułyśmy tremy przed występami i mogłyśmy głębiej przeżyć tę chwilę.





Opiekun zespołu „Jedność” z Kasinki Małej

Zaproszenie na imprezy letnie

IV Gorczańskie Lato Gminy Mszana Dolna

7, 8 , 9 lipca br.;, stadion KS „Witów” Mszana Górna

IV Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna

19-20 sierpnia br., stadion KS „Witów” Mszana Górna

Szczegóły na afiszach w stosownym czasie
Gwarantowana dobra zabawa

Jubileusz 120 – lecia oświaty w Glisnem

Serca i myśli Ojczyźnie

Dzień 1 maja 2006 r. był wyjątkowym dla całej społeczności Glisnego, szczególnie dla nas nauczycieli oraz uczniów Szkoły Podstawowej im. św. Floriana. Tego dnia świętowaliśmy 120-lecie szkolnictwa w Glisnem.

Obchody jubileuszu wypadły bardzo okazale, a poprzedziły je różnorakie działania:
- uczniowie przygotowali drzewa genealogiczne swoich rodzin (w ich powstaniu pomogli rodzice), które prezentowali na forum szkoły;
- zebrano materiały archiwalne (dokumenty, fotografie, świadectwa, dzienniki lekcyjne – najstarsze z 1886 r.);
- odtworzono listę absolwentów i nauczycieli pracujących w naszej szkole;
- przeprowadzono szereg konkursów, które miały na celu głębsze poznanie historii szkoły i swojej miejscowości;
- na godzinach wychowawczych uczniowie zapoznali się z historią szkoły, powstały gazetki tematyczne i albumy.

Z inicjatywy rodziców podjęto starania o wykonanie sztandaru dla szkoły, na którym został przedstawiony jej patron – św. Florian. Jego poświęcenie stało się najbardziej podniosłym momentem naszego Jubileuszu.

Ks. Andrzej Sawulski – pierwszym rektorem

Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele NSPJ w Glisnem. Wizytujący parafię ks. bp Jan Szkodoń odczytał dekret Metropolity Krakowskiego, kardynała Stanisława Dziwisza, o erygowania rektoratu pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Glisnem i mianowaniu ks. Andrzeja Sawulskiego SCJ jego pierwszym rektorem. Z tego faktu cieszyli się wszyscy zebrani na uroczystości. Jubileusz zgromadził księży rodaków, księży z dekanatu Mszana Dolna, księży sercanów, społeczność Glisnego oraz zaproszonych gości. Zebrani w kościele stali się świadkami aktu poświęcenia sztandaru i przekazania go uczniom szkoły, którzy złożyli uroczyste ślubowanie.

Po skończonej mszy świętej dalsza część uroczystości odbyła się w szkole. Goście otrzymali od uczniów po symbolicznej róży oraz pamiątkowy folder z historią szkoły. Dyrektor Czesława Łabuz powitała serdecznie gości: przedstawicieli duchowieństwa, władze lokalne i oświatowe, na czele z małopolskim kuratorem Józefem Rostworowskim, dyrektorów szkół z terenu gminy, nauczycieli, w tym grono emerytowanych pedagogów. Pani dyrektor przedstawiła krótki zarys dziejów szkoły, który następnie uczniowie rozwinęli w części artystycznej, splatając historię oświaty gliśnieńskiej z dziejami Polski. Mottem były słowa umieszczone na sztandarze: „SERCA, MYŚLI, CZYNY - TOBIE OJCZYZNO". Występ dzieci bardzo spodobał się zebranym. Kurator Józef Rostworowski, składając gratulacje, powiedział: „*Tu kształtuje się nasza polskość, nasz patriotyzm. Jeśli dzieci rozwijać się będą w takim duchu, to można być pewnym o ich przyszłość*".

Dumni z Glisnego

Księża rodacy wspominali szkolne dzieje i byli dumni, że wywodzą się z Glisnego. Mówił o tym ks. Jakub Gil, proboszcz wadowickiej fary, oraz ks. Jan Franczak, pracujący w Krakowie. Gratulacje przekazał także wójt gminy Mszana Dolna Tadeusz Patalita, który przypomniał o wielu inwestycjach w Glisnem i bardzo zasłużonych dla miejscowej społeczności osób: ks. Józefie Karpierzu i śp. Janie Łazarczyku. W podarunku wójt przekazał uczniom mikroskop, który wzbogacił wyposażenie szkolnej pracowni.

Wszyscy obecni na uroczystości po złożeniu życzeń i gratulacji spotkali się przy wspólnym stole i jubileuszowym torcie. Na scenie przygrywała orkiestra „Echo Gór" z Kasinki Małej i kapela gliśniańska, która zapraszała do wspólnej zabawy.

Jesteśmy dumni, że mogliśmy brać udział w tak doniosłej uroczystości. Jubileuszowe obchody stały się okazją do uczczenia pamięci osób, które przyczyniały się do rozwoju oświaty w Glisnem. Postaramy się, aby ich dorobek nie został zmarnowany, ale jeszcze bardziej się powiększył.

Opr. Bernadeta KALETKA, nauczycielka SP w Glisnem

GOŚCIE Z CHORWACJI

Połączyła nas „Barka”

W pierwszych dniach czerwca Raba Niżna gościła zespół regionalny Sikierewci z Chorwacji. Chorwaci bawili u nas trzy dni. Przyjechali na zaproszenie ks. kanonika Jana Zająca – dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Rekreacyjno – Wypoczynkowego „Śnieżnica” oraz dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej – Barbary Dziwisz. Właśnie w szkole w Rabie Niżnej zorganizowano dla gości z Chorwacji nocleg i poczęstunek.

Grupa dzieci i młodzieży z Chorwacji podczas swojego pobytu w Polsce zwiedziła miejsca, które tydzień wcześniej odwiedził papież Benedykt XVI – Kraków, Wadowice i Oświęcim. Mimo, że pogoda nie sprzyjała, uczestnicy wycieczki byli bardzo zadowoleni i zachwyceni, zwłaszcza Krakowem, gdzie mieli okazję zobaczyć, m.in. Katedrę na Wawelu, Rynek, Sukiennice i Kościół Mariacki.

W niedzielę grupa wystąpiła gościnnie na przeglądzie zespołów regionalnych w Szczyrzycu. Wieczorem natomiast odbyło się polsko – chorwackie „spotkanie integracyjne” w remizie OSP w Rabie Niżnej, gdzie nasi goście zaprezentowali swoje narodowe pieśni i tańce. Wszystkich połączyła odśpiewana na zakończenie (w dwóch językach) ulubiona pieśń oazowa Ojca Świętego Jana Pawła II – „Barka”. Z powodu niesprzyjającej aury nic nie wyszło z zaplanowanego ogniska, pieczone kiełbaski zjedzono w budynku szkoły.

Goście z Chorwacji opuścili Rabę Niżną w poniedziałek, 5 czerwca. Przed wyruszeniem w drogę powrotną wystąpili jeszcze gościnnie w szkole w Kasinie Wielkiej.

Mamy nadzieję, że w niedługim czasie spotkamy się znowu..., tym razem nad Adriatykiem.

Renata JAKUBIAK, Mariusz GACEK







Pierwsza w życiu wystawa

Marysia Kołodziej, lat 6, z Łętowego swoją pierwszą w życiu wystawę malarstwa miała podczas sesji Rady Gminy Mszana Dolna 12 czerwca br. Obrazki dziewczynki, która maluje i rysuje od drugiego roku życia, obejrzał sam starosta limanowski Bronisław Dutka. Malutka artystka najchętniej maluje swoje koleżanki z zerówki, a ponadto domki, drzewa i zwierzątka. Na wernisaż przyszła z mamą. Gratulacje złożył dziewczynce wójt i wszyscy radni.

(s)

MSZANA GÓRNA IV Międzyszkolny Konkurs „Patronowie Naszych Szkół”

Uczta duchowa

31 marca br. w Gimnazjum nr 4 im. ks. prof. Józefa Tischnera w Mszanie Górnej odbyła się uroczystość z okazji Dnia Patrona Szkoły, połączona z Konkursem „Patronowie Naszych Szkół”. Nie zawiedli goście.

Uroczystość rozpoczęła msza święta. Po wspólnej modlitwie rozpoczął się konkurs. W komisji konkursowej, oprócz dwóch nauczycielek naszego gimnazjum, zasiedli przedstawiciele samorządu uczniowskiego oraz Rady Rodziców.

Jako pierwsi zaprezentowali się uczniowie z Kasinki Małej. Patronem gimnazjum w tej miejscowości jest ks. Józef Uryga. Opiekunka grupy przedstawiła powód nadania Jego imienia szkole - zasługi dla lokalnej społeczności oraz szacunek jakim darzyli Go parafianie. Następnie zaprezentowano poetycko-muzyczny program artystyczny.

Potem przyszła kolej na uczniów z Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II w Rabie Niżnej. Przedstawili nam życiorys Papieża - Polaka oraz najważniejsze przesłania Jego nauki. Na uwagę zasłużył gitarowy podkład muzyczny wykonany przez uczniów. Zaśpiewano także „Barkę”- ulubioną pieśń Karola Wojtyły.

Pokaz ten zakończył prezentacje konkursowe. W czasie narady komisji, uczniowie naszego gimnazjum przedstawili sylwetkę ks. prof. Józefa Tischnera. Ich występ utrzymany był w konwencji regionalnej. Młodzież ubrana była w stroje góralskie. Chłopcy przygotowali humorystyczne cytaty z utworów naszego Patrona, dziewczęta śpiewały ludowe pieśni. Duże wrażenie na zebranych zrobił „zbójnicki” w wykonaniu uczniów klasy 3 a: Jakuba Chorągwickiego, Bartłomieja Farganusa, Jakuba Kołodzieja, Marcina Pulki, Adriana Chorągwickiego i Michała Kity. Do tańca przygrywał Kamil Węglarz. Ten fragment występu został nagrodzony gromkimi brawami.

Po prezentacji ogłoszono wyniki konkursu. Zwycięzcami IV Międzyszkolnego Konkursu „Patronowie Naszych Szkół” zostali uczniowie z Raby Niżnej. Nagrody ufundował wójt Tadeusz Patalita.

Po wspaniałej uroczystości pozostały wspomnienia, zdjęcia i wpisy w kronice szkoły. Oto jeden z nich: „*Dziękuję za wspaniałą ucztę duchową. Życzę, by Duch ks. Prof. J. Tischnera pełen mądrości, radości, umiłowania tradycji i szacunku dla człowieka trwał w murach Waszej szkoły i sercu każdego*”. Podpisano - ks. Zdzisław Balon.

Dorota POLAK, Renata HALAMA





Za zasługi

Selektywny system wywoływania w Lubomierzu

W uznaniu działań podejmowanych przez OSP Lubomierz na rzecz poprawy ochrony przeciwpożarowej, Zarząd Powiatu, działając w ramach programu „Bezpieczny Powiat Limanowski”, postanowił dofinansować w 50 proc. zakup i montaż urządzeń powiatowego systemu selektywnego wywołania dla tej jednostki. Pozostała część kwoty została pokryta przez Urząd Gminy Mszana Dolna.

Sprawę formalnie sfinalizowano 3 maja 2006 r. podczas Powiatowych Dni Strażaka w Limanowej. Ze strony starostwa umowę podpisał wicestarosta Zbigniew Dutka, a w imieniu OSP Lubomierz prezes Piotr Doll. Od 3 czerwca 2006 r. w remizie działa już system powiatowego systemu selektywnego alarmowania jednostek OSP.

P.D.



III Majówka Zagórzańska

W dniach 13-14 maja 2006 r. odbyła się III Majówka Zagórzańska. Przez sobotę i niedzielę w muszli koncertowej w Kasinie Wielkiej oraz Domu Strażaka rozbrzmiewały pieśni maryjne, występowały orkiestry dęte i zespoły regionalne. Podczas dwudniowej imprezy zespół regionalny Kasinianie–Zagórzanie obchodził jubileusz 35- lecia pracy artystycznej. Atmosfera była świąteczna i radosna zwłaszcza, że dopisała pogoda, a także goście i publiczność.

Organizatorzy - marszałek Sejmiku małopolskiego Witold Kozłowski, wójt Tadeusz Patalita oraz działacze Stowarzyszenie Rozwoju i Odnowy Wsi Kasina Wielka byli wielce uradowani atmosferą panującą na imprezie.

Wśród gości można było zauważyć wielu przyjaciół i sympatyków naszej gminy, m.in. posłów na Sejm RP, delegację z Gródka na Ukrainie oraz chór męski z Rogotina (Chorwacja), a także wielu innych znamienitych gości.

W pierwszym dniu imprezy, 13 maja, odbył się III Przegląd Pieśni Maryjnej. Impreza rozpoczęła się przemarszem do nowego kościoła na uroczystą mszę świętą celebrowaną







przez pięciu księży. Następnie wszyscy przeszli do muszli koncertowej koło Domu Strażaka, gdzie po przywitaniu gości i zebranych, rozpoczął się Przegląd, w którym wzięło udział 18 grup i schól. Występy dzieci i młodzieży oceniała komisja w składzie: Aleksandra Bogucka – etnomuzykolog, Krystyna Kwaśniewicz – etnograf, i Janina Kalicińska – choreograf. Komisja przyznała wszystkim grupom nagrody i wyróżnienia co spowodowało, że z Kasiny Wielkiej uczestnicy Przeglądu wyjeżdżali obdarowani nagrodami książkowymi, dyplomami oraz pamiątką w postaci Tryptyku z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, wykonanym przez Adama Rusnarczyka.

Jubileusz Kasinian – Zagórzan

Drugi dzień imprezy, niedziela 14 maja, to święto zespołu Kasinianie –Zagórzanie. Zespół oraz goście przybyli na uroczystość, w korowodzie przeszli do zabytkowego kościółka (1624 r.), aby podziękować Bogu za 35 lat działalności zespołu oraz pomodlić się za byłych i obecnych członków zespołu. Mszę św. koncelebrowali: ks. kanonik Marian Juraszek, proboszcz kasińskiej parafii, ks. Ivan Vrdoljak, proboszcz parafii w Rogotinie (Chorwacja), oraz ks. Jan Zając, dyrektor ośrodka na Śnieżnicy, przyjaciel i kapelan zespołu.

Na mszę św. przybyli również zaproszeni goście, a także delegacje zespołów: Limanowianie, Pisarzowianie, Spod Kicek z Mordarki, ze Słopnic grupa dorosła, oraz delegacja zespołu Gorce z Kamienicy. Oprawę liturgiczną stworzył chór chorwacki oraz zespół Kasinianie- Zagórzanie. Pięknie przybrany kościółek i podniosła atmosfera sprawiła, że wszyscy głęboko przeżywali Eucharystię.

Orszakowi wracającemu do Domu Strażaka na uroczystość jubileuszową towarzyszyły śpiewy w wykonaniu Mariana Wójtowicza, znanego folklorysty, a zarazem radnego Sejmiku Wojewódzkiego w Krakowie.

Podczas uroczystości jubileuszowej wielu członków zespołu

zostało odznaczonych odznakami Zasłużony Działacz Kultury i Zasłużony dla Kultury Polskiej, a także dyplomami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do życzeń przyłączyli się goście i delegacje zespołów przybyłych na jubileusz.

Po części oficjalnej wszyscy przenieśli się do muszli koncertowej na III Majówkę Zagórzańską. Zgromadzona publiczność słuchała orkiestr dętych, które w ramach I Gminnego Przeglądu zaprezentowały się na scenie. Przegląd rozpoczęli gospodarze, wykonując marsze i utwory standardowe. Następnie wystąpiła orkiestra dęta OSP z Kasinki Małej i Mszany Dolnej, które również nagrodzone zostały wielkimi brawami za ładne brzmienie i zaprezentowany kunszt. Orkiestry uhonorowane zostały dyplomami oraz skromnymi nagrodami ufundowanymi przez wójta naszej gminy. Następnie na scenę wkroczyły zespoły regionalne z Nawojowej i gospodarze, rozgrzewając publiczność swoimi tańcami i śpiewem. Na zakończenie wystąpili nasi goście z Chorwacji, którzy podbili serca mieszkańców Kasiny Wielkiej.

Impreza trwała do późnych godzin nocnych w przyjemnej i kulturalnej atmosferze.

(P.L.)

W ciągu 35 lat przez zespół przewinęło się 140 osób

Historia Zespołu Kasinianie- Zagórzanie

Początki zespołu datują się na rok 1970. Wtedy to gromadka młodzieży zebrana w Klubie Rolnika w Kasinie Wielkiej, pragnąca pokazać się na organizowanym przez Gminną Spółdzielnię Turnieju Klubów, utworzyła grupę kolędniczą. Wzięliśmy udział w imprezie, która odbyła się w Limanowej, w kinie Sojusz, i zdobyliśmy III nagrodę.



Z pierwszego składu do dzisiejszych czasów dotrwały w zespole dwie osoby - koleżanka Maria Drąg i ja. Nagroda, pamiętam, wyniosła 300 zł. Nie zmarnowaliśmy tych pieniędzy, tylko przeznaczyliśmy je na stroje. Zachęceni sukcesem postanowiliśmy bowiem utworzyć zespół folklorystyczny.

Z prośbą o pomoc zwróciliśmy się do Piotra Lulka seniora, który był uznanym muzykiem (od 14. roku życia grywał po weselach), kapelmistrzem orkiestry dętej w Kasinie Wielkiej i miał dużą wiedzę na temat zwyczajów i obrzędów zagórzańskich. Przystąpiliśmy do intensywnej pracy, odtwarzając w pierwszej kolejności stare tańce: „Krzyżaka" i „Krakowiaka". Bardzo tu pomógł śp. Jan Wójcik z przejazdu kolejowego, na którego weselu te tańce po raz ostatni były wykonywane, a przygrywał Piotr Lulek. Pamiętam, że mój tata w niedzielę po kościele brał Wójcika pod rękę i przypominali sobie kroki i figury taneczne. Włączyliśmy je do swego repertuary i w ten sposób te tańce przetrwały do dziś. Pozostałe tańce przypominane były na próbach przez starszych mieszkańców Kasiny, m.in. Jana Skowronka, Jakuba Pietrzaka, Anielę Kaletka, Annę Kowalczyk. I tak powoli odtwarzaliśmy tańce, zwyczaje i obrzędy, zachowane w pamięci starszych mieszkańców wsi. Zapał był bardzo duży, jak też duże było zainteresowanie mieszkańców powstawaniem zespołu. Na próbach nie brakowało chętnych do tańczenia i śpiewania, i to zarówno młodych, jak i starych. Pierwszym programem, z jakim wystąpiliśmy w Mszanie Dolnej, to było wesele. Jak na debiut, było to bardzo trudne przedsięwzięcie, ponieważ wtedy nikt z nas nie wiedział, co to jest instruktor zespołu, jakim prawom podlega występ na scenie itd.

Robiliśmy to tak, jak przekazywali nam wspomniani mieszkańcy Kasiny Wielkiej, musiało być nie najgorzej, skoro za swój występ uzyskaliśmy pochlebne opinie, a kapela wręcz pochwały. Mówiono, że była to autentycznie muzyka, grana dawniej po weselach. W tym miejscu pozwolę sobie podać skład kapeli: Piotr Lulek senior – skrzypce prym, Piotr Drapczyński skrzypce - sekund, Jan Kołodziejczyk - basy, Józef Solarz – klarnet, Piotr Skowronek – trąbka.

Sielanka trwała do 1993 roku

Do 1974 r. zespół działał samodzielnie, otrzymując jedynie pomoc od Gminnej Spółdzielni w postaci zakupu ➔

➔ strojów, które do tej pory musieliśmy pożyczać na występy od kasińskich gospodarzy.

W 1974 r. zespołem zaopiekowały się Zakopiańskie Zakłady Wzorcowe „Cepelia" w Zakopanem, które w Kasinie Wielkiej miały swoją filię. I tak trwało do 1978 r. Pod koniec tego roku z nadmiaru chętnych, a także drobnych napięć, zespół podzielił się. W Kasinie Wielkiej powstają dwa odrębne zespoły – Kasinianie przy Gminnej Spółdzielni i Zagórzanie przy Zakopiańskich Zakładach Wzorcowych w Zakopanym. Zespoły bardzo prężnie w tym czasie działają, zdobywając wiele nagród i wyróżnień na przeglądach i festiwalach w kraju i zagranicą, promując swoją wioskę, gminę i kraj, ale przede wszystkim prezentując bogatą kulturę górali zagórzańskich. Taka sielanka trwała do 1993 r. Coraz trudniej prowadzić było zespoły, coraz więcej młodzieży wyjeżdżało z rodzinnej wioski w świat, za pracą, na studia, rzadko bywając na próbach. Dlatego kierownictwo obu zespołów postanowiło połączyć siły. I tak też się stało. Połączony zespół przyjął nazwę Kasinianie-Zagórzanie i pod tą nazwą już na stałe wpisał się w pejzaż wioski, gminy, powiatu i Polski.

Nagrody i wyróżnienia

W swojej 35-letniej działalności zespół koncertował w Dani, Francji, Rosji, Czechosłowacji, Ukrainie, Chorwacji, na Węgrzech, w RFN i Austrii. Zespół zdobył wiele prestiżowych nagród i wyróżnień na festiwalach i przeglądach. Wymieńmy tylko najważniejsze:

- złota, srebrna, brązowa ciupaga Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanym;
- złote spinki góralskie Karnawału Góralskiego w Bukowinie Tatrzańskiej;
- złote i srebrne serca Festiwalu Górali Polskich w Żywcu;
- nagrody spotkań góralskich pod Jaworzyną w Krynicy;
- wielokrotnie I nagroda Limanowskiej Słazy.

Zespół prezentował doroczne zwyczaje i obrzędy górali zagórzańskich, m.in.: wesele, cepiny, dobranockę, przenosiny, w karcmie, na len na konopie, ograbek, oskubek, dziady śmigusne, wieczór andrzejkowy, zwyczaje bożonarodzeniowe oraz inne zwyczaje i obrzędy.

Ceniliśmy i cenimy pomoc i współpracę z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska" w Mszanie Dolnej, Zakopiańskimi Zakładami "Cepelia", a w szczególności z panem Mieczysławem Cieciurą, który był gorącym orędownikiem zespołu. Obecnie bardzo cenimy sobie pomoc Urzędu Gminy w Mszanie Dolnej i wójta Tadeusza Patality. Bez pomocy samorządu nie moglibyśmy dalej działać.

Dziękujemy wszystkim sympatykom zespołu, którzy wspierają go również finansowo.

Cenimy sobie współpracę z Małopolskim Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu i jej dyrektorem Antonim Malczakiem, który nie zapomina o zespołach z byłego województwa nowosądeckiego. To A. Malczak zorganizował przed laty w ówczesnym Woj. Ośrodku Kultury w Nowym Sączu studium folklorystyczne, które wykształciło wielu ludzi, zakochanych w tradycji i kulturze regionu. W Kasinie Wielkiej mieszka dwóch absolwentów studium - Józef Lulek i moja skromna osoba.

Cenimy sobie współpracę z Limanowskim Domem Kultury i z panią dyrektor Stanisławą Obrzut, a wcześniej ze śp. Jerzym Obrzutem. To dzięki nim i Limanowskiej Słazie nasz zespół się rozwijał i w trudnych chwilach zawsze mógł liczyć na pomoc.

Zespół prowadzili jako instruktorzy: Piotr Lulek - senior, Józef Lulek, Jan Fudala, Mieczysław Cieciura, Józef Kubowicz, Józef Ceklarz, Józef Jurczak. Obecnie - Paweł Chrustek i Piotr Lulek junior, instruktorzy i kierownicy zespołu. Kierownikami muzyk byli Piotr Lulek senior, Józef Jurczak, a obecnie - Adam Rusnarczyk. Największe podziękowania należą się wszystkim członkom zespołu, którzy przewinęli się przez jego szeregi przez te 35 lat, a było ich łącznie z obecnymi członkami ponad 140 osób. Dzisiaj nie sposób wszystkich wymienić, ale za to, że byliście z nami i pracowaliśmy razem w imieniu własnym i obecnych członków zespołu Kasinianie – Zagórzanie z całego serca Wam dziękuję.

Piotr LULEK

KRÓTKO

• Prowadzono uzgodnienia w sprawie utworzenia odrębnego okręgu wyborczego w wyborach samorządowych na terenie sołectwa Glisne. Jednak Komisarz Wyborczy negatywnie ustosunkował się do wniosku Wójta i Rady Sołeckiej i wszystko zostało po staremu.

• Rozpoczęła się budowa boiska sportowego w Kasinie Wielkiej.

• Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej na nadbudowę Gimnazjum w Mszanie Górnej.

• Uruchomiono pilotażowy program usuwania azbestu współfinansowany przez Starostwo Powiatowe oraz mieszkańców, którzy płacą po 150 zł za tonę.

• Wójt uczestniczył w spotkaniu z udziałem Jana Berezy z Zarządu Województwa Małopolskiego oraz Grzegorza Stecha, dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Temat - modernizacja drogi nr 964 i 967 oraz ujęcie jej w planach inwestycji wojewódzkich.

• Zespół „JEDNOŚĆ", działający przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Kasince Małej, na zaproszenie senatora Piotra Boronia i Akcji Katolickiej wziął udział w obchodach święta 3 Maja w Parku Jordana w Krakowie. Dziewczęta z Kasinki odśpiewały hymn państwowy na rozpoczęcie uroczystości, następnie wiązankę pieśni patriotycznych, m.in. „Mazurka 3 Maja". „Jedność" uświetniała również swoim występem w dniu 14 czerwca b.r. uroczystość związaną z 15. rocznicą istnienia Domu Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej oraz poświęcenia w nim kaplicy pw. św. Siostry Faustyny.

• Podczas Majówki Zagórzańskiej w Kasinie Wielkiej i obchodów 30-lecia zespołu Kasinianie-Zagórzanie wręczono odznaczenia.

Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury" otrzymali:

I Ogólnopolski Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z udziałem uczniów z Kasiny Wielkiej.

Wyprawa do stolicy

W dniach 28 - 30 maja 2006 r. dziesięcioosobowa grupa uczniów Gimnazjum w Kasinie Wielkiej uczestniczyła w I Ogólnopolskim Zlocie Szkółim. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wspólnie z uczniami ze Szkoły Podstawowej w Tokarni, Gimnazjum w Tokarni i Gimnazjum w Sułkowicach uczciliśmy naszego Patrona, w 25. rocznicę Jego śmierci.

W niedzielę wieczorem, po przyjeździe do Warszawy i zakwaterowaniu się, zwiedziliśmy dworek Marszałka Józefa Piłsudzkiego w Sulejówku.

W poniedziałek uczestniczyliśmy w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w uroczystej sesji, podczas której zaprezentowało się 110 sztandarów szkolnych, nawiązano do życiorysu, zasług i twórczości Prymasa Tysiąclecia. Po południu uczniowie uczestniczyli w przygotowanych dla nich warsztatach, nauczyciele - w seminarium prowadzonym przez profesora Uniwersytetu Stefana Wyszyńskiego - o. Jacka Salija. O godzinie 19.00 w Archikatedrze św. Jana Chrzciciela odbyła się msza św. pod przewodnictwem ks. kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski. Po mszy św. 1500 uczestników zlotu przeszło ulicami Warszawy pod pomnik Stefana



Wyszyńskiego, gdzie złożono kwiaty i odśpiewano Apel Jasnogórski.

We wtorek jeden z uczniów naszej szkoły uczestniczył w spotkaniu z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim. W tym czasie pozostała część grupy zwiedzała z przewodnikiem Stare Miasto, m.in. obejrzeliśmy zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Po południu zwiedzaliśmy Sejm i Senat, wycieczkę po Warszawie zakończyliśmy w Łazienkach pod pomnikiem Fryderyka Chopina.

Janina ZIEMIANIN



KRÓTKO

1. Katarzyna Nawara
2. Maria Haras
3. Kazimierz Haras
4. Stanisław Chrustek
5. Maria Drąg
6. Józef Drąg
7. Anna Skowronek
8. Bożena Solarz
9. Andrzej Solarz
10. Elżbieta Ciężadlik
11. Barbara Solarz
12. Adam Rusnarczyk.

Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej" otrzymali:

1. Krystyna Kaleta
2. Stanisław Kaleta
3. Jan Skowronek
4. Paweł Chrustek
5. Ewa Lulek
6. Elżbieta Żaba
7. Joanna Kaletka
8. Ryszard Solarz
9. Józef Kaletka
10. Tomasz Lulek
11. Helena Kaleta
12. Jan Kaleta
13. Joanna Kaletka
14. Magdalena Kołodziejczyk
15. Andrzej Ciężadlik
16. Ks. Jan Zając
17. Stefania Wojciaczyk
18. Tadeusz Patalita
19. Andrzej Dorynek
20. Józef Potaczek
21. Kazimierz Perz
22. Adam Wrzecionek
23. Czesław Nawara

Dyplomy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymali:

- Piotr Lulek (senior)
- Piotr Lulek (junior)
- Józef Lulek
- Julia Pietrzak
- Kazimierz Łukasik

Uwaga, goście i turyści!

Przystanek w Rabie Niżnej

Jeśli będziecie jechać z Mszany Dolnej do Rabki warto zatrzymać się na chwilę w uroczej podgórskiej miejscowości leżącej w dolinie Raby, u stóp Lubonia Wielkiego (1022m) - Rabie Niżnej.

Poszukując historycznych korzeni tej miejscowości, należy przenieść się w XIII wiek, bo właśnie z tego okresu pochodzą pierwsze wzmianki o Rabie Niżnej zapisane w Kronice Jana Długosza. Dowiadujemy się z nich, że inicjatorem akcji osadniczej na tym terenie był wojewoda krakowski Teofil Gryfita. Sprowadził on Zakon Cystersów nadając im całe niemal Podhale oraz zachodnią część Gorców. Cystersi początkowo obrali sobie siedzibę w Ludźmierzu, jednak później przesiedlili się do Szczyrzyca. Akcja kolonizacyjna, której podjął się zakon, nasiliła się w drugiej połowie XIV w. Wtedy to wydano akty lokacyjne, m.in. dla Rabki, Raby Niżnej, Mszany, Olszówki, Niedźwiedzia, Kasinki, a na południu dla Klikuszowej i Waksmunda. Wiadomości pochodzące z 1581 r. podają, że Raba Niżna zachowała się jako dobro królewskie aż do I rozbioru Polski. Wieś należała do starostwa nowotarskiego, a po jego rozpadzie do starostwa mszańskiego. Kolejne fakty historyczne dotyczą pierwszej połowy XIX w, kiedy to administracja austriacka rozprzedała resztki królewszczyzny. Mszana Dolna i inne wsie, w tym Raba Niżna, dostały się w prywatne posiadanie, zmieniając często swych właścicieli, aż w końcu zostały rozparcelowane wśród miejscowych chłopów. Jednym z właścicieli Raby Niżnej był Franciszek Borowski, który w 1832 r. wybudował tu dwór w stylu klasycystycznym. W 1905 r. ów dwór, wraz z majątkiem liczącym dwa tysiące hektarów, nabywa ziemianin z Kresów – hrabia Chomentowski, który pozostaje jego właścicielem do 1945 r.

Zabytkowy dwór to obiekt murowany, prostokątny, dwukondygnacyjny, kryty dachem mansardowym z naczółkami, posiadający od frontu facjatę pięcioosiową z niską attyką u góry oraz ganek wsparty na dwóch kolumnach.

W pokoju narożnym na parterze sufit dekorowany jest polichromią o tematyce heraldycznej. Współcześnie dwór został rozbudowany i zaadaptowany na ośrodek wypoczynkowy i rekreacyjny. Posiada 3-osobowe pokoje, jadalnię, zaciszną kawiarenkę oraz salę bilardową.

Dwór wraz z otoczeniem został decyzją nr 821/153 z 4.11.1967 r. wpisany do rejestru zabytków. Aktualnym użytkownikiem obiektu jest firma MITTAL STEEL POLAND S.A. z siedzibą w Katowicach.

Janusz BUŁA

Którędy, którędy...

Skąd przekaźnik na Luboniu?

Opisując w poprzednim numerze „Naszej Gminy" schronisko na Luboniu zwróciliśmy uwagę na telewizyjną stację przekaźnikową, charakterystyczny obiekt na szczycie Lubonia, widoczny z okolicy, przez co góra jest rozpoznawalna. Dziś trochę więcej na ten temat.

Stację tę wybudowano w 1961 r. w celu retransmisji zawodów Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym w Zakopanem.

Jeżeli będziemy mieć trochę szczęścia i uda nam się dostać na platformę widokową stacji przekaźnikowej, obejrzymy doskonałą panoramę okolicy: od zachodu – pasmo Polic i Babią Górę, w kierunku południowym - pasmo podhalańskie, Gorce, a w tle Tatry, na wschodzie – Beskid Wyspowy.

Kolejną miejscowością Gminy Mszana Dolna jest Raba Niżna – położona na wysokości ok. 400 – 460 m n.p.m. w dolinie rzeki Raby, u południowych zboczy Lubonia. Wieś o zabudowie łańcuchowej, rozciągająca się na długości 5 km, licząca ok. 1000 mieszkańców.

Z Raby Niżnej – budynek stacji kolejowej – szlak zielony, prowadzi przez Olszówkę, Niedźwiedź, Orkanówkę (dom Władysława Orkana), Porębę Wielką na Turbacz, wyznakowany w roku 1929, a w 1954 - gruntownie odnowiony. Szlak piękny krajobrazowo, urozmaicony turystycznie; czas przejścia ok. 5,30 godz. Z tego samego miejsca znaki zielone w kierunku północnym ➔

LUBOMIERZ

Święto Szkoły im. św. Józefa

„Dziś nie cza nic do głowy pchać. Dziś cza świntować”.

27 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 1 im. św. Józefa w Lubomierzu obchodzono Święto Szkoły. Uroczystość rozpoczęła zbiórka przed budynkiem szkolnym, skąd nastąpiło przejście do kościoła, na czele z pocztem sztandarowym. Mszę świętą celebrował ks. proboszcz Zygmunt Mikołajczyk.

W progach szkoły dyrektor Jadwiga Baran-Stożek witała gości, m.in. wójta Tadeusza Patalitę, przewodniczącą Rady Gminy Stefanię Wojciaczyk, długoletniego proboszcza parafii o. Zygmunta Mikołajczyka, o. Józefa Cydejko, s. Krystynę Syrek, przedstawicieli Rady Rodziców – Janinę Jarosik i Piotra Dolla, przewodniczącego rady powiatu limanowskiego, Bolesława Żabę i radnego powiatowego Józefa Pajdzika.

Zaproszeni goście i społeczność szkolna udali się na część artystyczną. Jako pierwsi wystąpili uczniowie przygotowani przez s. Krystynę Wiatr, którzy w montażu słowno-muzycznym przybliżyli postać Patrona szkoły. Przypomnieli co po sobie zostawił nam święty Józef. Cieśla mówiący milczeniem:

„...milczenie Twe w sercach nam,
A przecież Twa praca usprawnia nam dłonie,
A przecież Twa miłość w rodzinach dziś płonie.”

Następnie wystąpiła grupa przygotowana przez Katarzynę Wojtyczkę, która przystrojona w piękne stroje regionalne, posługując się gwarą, tańcząc i śpiewając „pouczyła” publiczność jak należy świętować.

Po części artystycznej głos zabrali goście. Ważne dla społeczności szkolnej słowa padły z ust wójta Patality, który poinformował, że planowane jest wybudowanie nowej sali gimnastycznej i w przyszłym roku szkolnym uczniowie będą już mogli z niej korzystać. Poprosili o głos również Stefania Wojciaczyk oraz Józef Pajdzik. Wyrazili uznania dla występujących dzieci, a także dla zespołu regionalnego, który w tak krótkim czasie, tak wiele już osiągnął.

Podziękowanie za pracę i włożony trud na ręce dyrektor Jadwigi Baran-Stożek złożył z-ca przewodniczącej Rady Rodziców, Piotr Doll.

Następnie nauczyciele i goście udali się na „kawkę i ciasteczko”, a uczniowie na „słodkie co nieco”.





➔ prowadzą nas do drogi wojewódzkiej, po jej przekroczeniu po południowych i południowo wschodnich stokach Lubonia do znaków czerwonych (prowadzących z Mszany Dolnej na Luboń), dalej znaki zielone prowadzą przez Szczebel do miejscowości Lubień.

Będąc w Rabie Niżnej warto podejść w kierunku Zarytego, mijając tablicę z granicą miejscowości, kilkaset metrów dalej spotykamy znaki żółte, które w kierunku północnym poprowadzą nas na Luboń tzw. „Percią Borkowskiego”. Jest to jeden z trudniejszych, ale atrakcyjnych szlaków turystycznych w Beskidzie Wyspowym, polecany raczej do wejścia, prowadzi ścieżką przez rezerwat przyrody „Luboń Wielki”, który został utworzony w 1970 r. o powierzchni 12 ha, zabezpieczający osuwisko skalne. Rezerwat porasta las świerkowo-jodłowy i buczyna karpacka. Występuje tu wawrzynek, wilcze łyko. Czas wejścia na Luboń ok. 2 godz.

Na podróżnych i turystów czeka w Rabie Niżnej Dom Wczasowy „Energetyk” z basenem kąpielowym i zespołem boisk sportowych, kwatery prywatne z możliwością jazdy konnej, noclegi u gospodarzy. Funkcjonuje Ośrodek Zdrowia z apteką, kilka sklepów, Zespół Placówek Oświatowych i OSP.

W kierunku Rabki oraz Mszany Dolnej kursują busy, średnio co 15 min., w soboty co pół godziny. W soboty jest możliwość skorzystania z przejazdu pociągiem RETRO Chabówka – Mszana Dolna.

Jan CHORĄGWICKI

Czytał bajki wójt, proboszcz, pielęgniarka

Głośne czytanie dzieciom

Podobnie jak w latach poprzednich biblioteki z terenu Gminy Mszana Dolna czynnie włączyły się do ogólnopolskiej akcji „CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM".

Na przełomie maja i czerwca organizowano i nadal organizowane są w naszych bibliotekach spotkania z dziećmi w wieku 7-9 lata . Ich celem jest głośne czytanie dzieciom: wierszy, bajek, baśni i legend – przez dorosłych mieszkańców naszej gminy o różnych profesjach. W roku bieżącym czytali w Gminnej Bibliotece w Kasince Małej m. in.: wójt Tadeusz Patalita, proboszcz Kasinki Małej, ks. kanonik Józef Maciążka, pielęgniarka z przychodni Grażyna Gaweł.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mszanie Dolnej czytali dzieciom, m.in.: przewodnicząca Rady Gminy Stefania Wojciaczyk i Piotr Lulek, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Odnowy Wsi Kasina Wielka.

Z obserwacji widać, że dzieci, którym rodzice lub inni dorośli czytali książki, chętniej same czytają. Nauczyciele stwierdzają że te dzieci potrafią lepiej myśleć, mają większą wiedzę, potrafią lepiej pisać, zwykle lepiej radzą sobie z nauką i późniejszą pracą.

Według badań, głośne czytanie dzieciom buduje mocną więź między dorosłym a dzieckiem, rozwija język, pamięć i wyobraźnię, uczy myślenia i poszerza wiedzę.

Biblioteki gminne mają bogaty wybór literatury dla dzieci i młodzieży. Zachęcamy rodziców wspólnie z dziećmi do częstszego odwiedzania naszych palcówek. W naszych gminnych bibliotekach dzieci mogą same wybrać książeczki, które im się spodobają, a Wy - rodzice (opiekunowie) im je przeczytacie. Dzieci mogą też poprosić o przeczytanie na miejscu panie bibliotekarki. Zapraszamy do licznego i częstego odwiedzania naszych placówek.

(Z.S.)





Boiska rosną, jak grzyby po deszczu

Słynny stadion Alpine w Turynie, na którym rozgrywa swe mecze Juventus. Taki stadion marzy się Rafałowi Kubowiczowi z Kasiny Wielkiej, wielkiemu kibicowi i oddanemu działaczowi KS „Śnieżnica" Kasina Wielka. Na razie będzie się musiał zadowolić skromnym boiskiem, który po latach starań miejscowych społeczników nareszcie powstaje. Dotąd piłkarze „Śnieżnicy" tułali się po różnych murawach, korzystając z gościny sąsiadów. Boisko powstaje również w Olszówce (jego budowę zapoczątkował śp. Czesław Olesiak), a także – dla odnoszących sukcesy - rugbistów w Rabie Niżnej.

(s)

Podróże kształcą

Jak Niemcy radzą sobie ze ściekami

Delegacja Gminy Mszana Dolna wraz z przedstawicielami samorządów należących do Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa oraz Wodociągów Krakowskich, Politechniki Krakowskiej i RZGW gościła w Hof w Bawarii na zaproszenie miejscowego Urzędu do spraw Gospodarki Wodnej.

Celem wizyty było zapoznanie się z zasadami funkcjonowania działających w Bawarii związków celowych do spraw wody i ścieków, uwarunkowań prawnych oraz doświadczeń instytucji zajmujących się tą problematyką. W programie wyjazdu znalazły się wizyty w siedzibach związków celowych, dyskusje nt. problematyki zaopatrzenia w wodę



i oczyszczanie ścieków, a także zwiedzanie obiektów oczyszczalni ścieków komunalnych i przemysłowych, stacji uzdatniania wody, zbiorników zaporowych. Szczególnie interesujące dla uczestników wyjazdu było obejrzenie zabezpieczeń zbiorników wody pitnej przed zanieczyszczeniami. Jak wiadomo naszym podstawowym problemem i głównym celem działalności Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa jest utrzymanie w czystości zlewni Raby od źródeł do zapory w Dobczycach. Wszyscy mamy świadomość jak trudno zrealizować inwestycje związane z ochroną środowiska, w szczególności budowę sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków.

Szanują wodę

Niemcy te sprawy rozwiązują z wrodzoną sobie dyscypliną i precyzją. Oni wydają się bardziej niż my doceniać i szanować zasoby wody pitnej. Mają też dużo większe doświadczenia w funkcjonowaniu związków celowych, powołanych do realizacji przedsięwzięć związanych z uzdatnianiem wody i oczyszczaniem ścieków. Dlatego właśnie do doświadczonego biura z Bawarii zwrócono się o pomoc w opracowaniu koncepcji oczyszczania zlewni Raby w celu oczyszczenia i utrzymania w czystości Zbiornika Dobczyckiego, zapobieżenia eutrofizacji zbiornika i zabezpieczenie największego źródła wody pitnej dla Krakowa. Prezentacja studium dla Zbiornika Dobczyckiego była głównym punktem programu, a szczególnie ciekawa była dyskusja uczestników wyjazdu mądrzejszych o zaobserwowane rozwiązania stosowane u naszych sąsiadów. Rozwiązanie proponowane przez inżynierów niemieckich, to zastosowanie kanalizacji okrężnej wokół zbiornika i wyprowadzenie wszelkich ścieków i źródeł zanieczyszczeń poza zlewnię oraz budowa jednej dużej zbiorczej oczyszczalni ścieków poniżej zbiornika. Ciekawym rozwiązaniem zaproponowanym przez Niemców, a przede wszystkim sprawdzonym już u nich, jest poprowadzenie kolektorów ściekowych po dnie jeziora, co oznacza uniknięcie kłopotliwych uzgodnień lokalizacji trasy kolektora po terenach prywatnych, zabudowanych wokół jeziora. Jest to bardzo ciekawe rozwiązanie, możliwe do zastosowania także w naszych warunkach. Koncepcja została opracowana w trzech wariantach. Zaproponowane rozwiązanie wydaje się optymalne dla naszych potrzeb, jednak jest także bardzo kosztowne. Okres realizacji zadania autorzy koncepcji szacują na 15 lat. Szczegółowa koncepcja, zmodyfikowana o wnioski uczestników konferencji, już w czerwcu zostanie przedstawiona władzom Województwa Małopolskiego oraz Krakowa. To właśnie od ich pozytywnej opinii, a co za tym idzie przyrzeczenia partycypacji w kosztach - zależeć będzie sukces projektu.

Uczyć się od najlepszych

Podróże kształcą, mówi przysłowie. Powinniśmy wykorzystywać doświadczenia i uczyć się od najlepszych. W Bawarii spotkaliśmy się z wielką życzliwością i serdecznością. Wszyscy goszczący nas pracownicy i zarządcy związków celowych deklarują pomoc i poradę przy realizacji naszych inwestycji. Miejmy nadzieję, że uda nam się to wykorzystać dla realizacji naszych celów z korzyścią dla całego regionu.

MSZANA GÓRNA. 14 maja 2006 r.

W uroczystym dniu prymicji

Tu w Mszanie pięknie jest, tu w Mszanie pięknie jest.
To wieś ukochana, górami odziana, z radości serce się rwie.
Gdy wyjdziesz na szczyt gór, to blisko jesteś chmur.
Tu w środku jest szkoła, blisko do kościoła, z radością wracasz tu.
I ksiądz Jan urósł tu, wśród górskich łąk i pól.
Tu czuł powołanie, że księdzem zostanie i spełnił się ten cud.

Słowa tej prostej piosenki doskonale charakteryzują niezwykłe wydarzenie, jakie przeżywała parafia w Mszanie Górnej. Był to dzień prymicji ks. Jana Kołodziejczyka, który 12 maja br. przyjął święcenia kapłańskie.

W tym szczególnym, radosnym dniu (i wielu go poprzedzających) ks. Janowi i jego rodzinie towarzyszyli wszyscy mieszkańcy Mszany Górnej. Wielu z nich było świadkami błogosławieństwa udzielonego przez rodziców, pp. Władysławę i Jana Kołodziejczyków. Po tej niezwykle wzruszającej ceremonii, odświętnie ustrojoną drogą, wyruszyła procesja do kościoła p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, w której pracują księża Zmartwychwstańcy.

Prymicjant z Rodzicami w dorożce

Na czele orszaku – wspaniale prezentująca się banderia, za nią młodzi Zagórzanie (uczniowie i absolwenci Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej) oraz orkiestra lokalnej Ochotniczej Straży Pożarnej. Za bryczką wiozącą prymicjanta i jego wzruszonych, szczęśliwych rodziców – zaproszeni goście i tłumy mieszkańców Mszany Górnej. Przy kościele do procesji dołączyli kolejni uczestnicy uroczystości, a wśród nich wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Limanowa - Maria Kowalczyk z rodziną, wójt Gminy Mszana Dolna - Tadeusz Patalita z małżonką oraz dyrektorzy i nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Mszanie Dolnej i Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej. Na progu świątyni prymicjanta i jego gości powitał ks. proboszcz Hieronim Doering.



Ksiądz Proboszcz Hieronim Doering CR wita prymicjanta.



Ksiądz Jan z rodzicami.

Prymicję koncelebrowali wraz z księdzem Janem: ks. Romuald Półtorak, ekonom Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców, reprezentant przełożonych wyższych; ks. Bernard Hylla, rektor, i ks. dr Dariusz Tabor, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej; ks. Kazimierz Wójtowicz, dyrektor Wydawnictwa Zmartwychwstańców „Alleluja"; ks. Zbigniew Kozielec, ks. Stanisław Stenka, ks. Władysław Tarnowski, ks. Mariusz Mazur – byli proboszczowie parafii w Mszanie Górnej; ks. Hieronim Doering i wielu innych, którzy przyjechali w tym dniu z odległych zakątków Polski i Europy. Homilię wygłosił ks. Kazimierz Wójtowicz.



Na czele orszaku – banderia.



Ksiądz Jan podczas prymicji

Podczas Mszy św. ksiądz Jan modlił się i dziękował Panu Bogu za ludzi, których spotkał na swojej drodze życia. Z atencją wyrażał się o rodzicach, matce chrzestnej, rodzinie i o księżach, którzy wprowadzili go na drogę kapłaństwa. Szczególną wdzięczność okazał księdzu Władysławowi Tarnowskiemu, określając go „akuszerem powołania" i księdzu Mariuszowi Mazurowi.



Proboszczowie z Mszany Górnej (od lewej) ks. S. Stenka CR, ks. Mariusz Mazur CR, ks. Hieronim Doering CR, ks. Władysław Tarnowski CR.

Nie zapomniał o nauczycielach, sąsiadach, parafianach; nie zapomniał o żywych i umarłych; nie zapomniał o nikim!

Służbę liturgiczną, oprócz ministrantów, pełniła schola pod kierunkiem Haliny Adamczyk i orkiestra strażacka.



Ksiądz Jan w otoczeniu orkiestry strażackiej (OSP Mszana Górna).

Po Mszy św. były kwiaty i życzenia dla ks. Jana. Najbardziej wdzięczne były te od najmłodszych Zagórzan:

Jestem mały, mało zyce, ale kiej urosne duzy
złoze księdzu tylo zyceń, kielo kolcow jest na róży,
kielo ludzi na odpuście, kielo liści na kapuście
tylo scynscio i słodycy – Tobie, księze, Waldek zycy ***(Waldek Jania)***

Krótki mój wierszyk i mowa krótka,
bo jestem jeszcze bardzo malutka,
lecz chcę Cię uczcić tak jak i duże,
więc składam u stóp te oto róże. ***(Gabrysia Jania)***

Starsi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej tak oto wyrazili swoją radość i dumę z faktu, że ksiądz Jan jest jednym z nich.

Religijny dom

Ksiądz Jan urodził się i wychował w wielopokoleniowej rodzinie; w miłości do rodziców, babć, dziadków, którzy zawsze na pierwszym miejscu stawiali głęboką wiarę w Boga, umiłowanie Kościoła, życie zgodne z jego zasadami. To dzięki staraniom rodziny spełniło się wszystko, co w swych planach nakreślił Bóg i dziś mogliśmy wspólnie przeżywać tak piękną uroczystość prymicyjną. Dumni jesteśmy z tego, że właśnie tu rozpoczęła się Jego droga do kapłaństwa. Od początku w wędrówce po tej drodze towarzyszył mu Bóg, który sprawił, że mały Janek usłyszał w swej duszy wołanie, które brzmiało: „Żniwo wielkie, lecz robotników mało" i posłusznie poszedł za tym Bożym słowem.

Na tej nowej uświęconej drodze z całego serca życzymy Księdzu wielu Łask Bożych, szczęścia, wytrwałości i cierpliwości w pełnieniu posług kapłańskich. Niech Boże Błogosławieństwo i Opatrzność czuwa nad księdzem.

Mamy nadzieję, że ksiądz Jan nie zapomni o mieszkańcach tej wsi, o nas, uczniach Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera, do której jeszcze nie tak dawno uczęszczał. W jej murach ksiądz zostawił cząstkę siebie, niech więc wspomnienie szkolnych kolegów, koleżanek, nauczycieli doda mu siły, wiary w swoje możliwości; niech uparcie realizuje swoje zamierzenia, bo tak właśnie postępuje prawdziwy góral zagórzański.

Niech ksiądz stanie się dobrym, opiekuńczym bacą dla wszystkich owieczek, które mu zostaną powierzone.

Wiary, Nadziei, Miłości – Księże Janie

Stanisława NOWAK

W materiale wykorzystano fragmenty tekstów autorstwa Heleny Flig, nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej.



Ksiądz Jan Kołodziejczyk wśród swoich, tzn. uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej.

Biblioteki są miejscem wypożyczania książek i szerokiej działalności kulturalnej

Bez internetu ani rusz

Na czerwcowej sesji Rady Gminy Zofia Skolarus, kierownik Gminnej Biblioteki w Kasince Małej (7 filii), złożyła sprawozdanie z działalności podległej sobie placówki w ub.r.

- *Oprócz wypożyczania i udostępniania księgozbioru* – mówiła - *biblioteki prowadziły także działalność kulturalną w swoich środowiskach. Współpracowały i nadal współpracują ze szkołami, jednostkami OSP, kołami gospodyń wiejskich, zespołami muzycznymi i regionalnymi.*



Zofia Skolarus

Biblioteki organizowały wystawy okolicznościowe i spotkania z ciekawymi ludźmi, również w ramach ogólnopolskich akcji „Cała Polska czyta dzieciom", o czym piszemy w innym miejscu. Panie bibliotekarki prowadziły także zajęcia z dziećmi podczas ferii i wakacji. Organizowane były konkursy recytatorskie, plastyczne oraz eliminacje do konkursów powiatowych, m.in. „Powiat Limanowski – ludzie, geografia, przyroda". W bibliotekach odbywało się uroczyste pasowanie na czytelnika, prowadzono lekcje biblioteczne oraz gry i zabawy „Mikołajowe" i „Andrzejkowe". Wszystkie biblioteki czynnie włączyły się do zorganizowania „I Wystawy Twórców Gminy Mszana Dolna". Prezentacja dzieł 38 twórców naszej gminy miała miejsce 31 maja zeszłego roku w galerii Powiatowej Biblioteki Publicznej w Limanowej.

- *Przeszkodą w prowadzeniu szerszej działalności* – kontynuuje Zofia Skolarus – *są na pewno małe i zimne pomieszczenia bibliotek. Brakuje funduszy na utrzymanie abonentów telefonicznych – biblioteki nie posiadają telefonów, ponieważ utrzymanie siedmiu stałych łączy sporo by kosztowało. Dążyć będziemy, aby za wszelką cenę pozyskać komputery z łączami internetowymi, chociaż po jednym dla każdej biblioteki. W dobie rozwoju elektroniki, biblioteki powinny posiadać oprócz bogatego księgozbioru także dostęp do internetu...*

(s)

Czytelnictwo w liczbach

- 7 filii posiada Biblioteka Gminna w Kasince Małej;
- 63.347 woluminów liczy ogółem gminny księgozbiór;
- 1.665 nowych pozycji zakupiono w 2005 r.;
- 2.219 czytelników było zarejestrowanych w ub.r., przeważa młodzież;
- 44.247 woluminów wypożyczono w 2005 r.;
- 1.911 osób skorzystało z internetu;
- 10.000 woluminów udostępniono na miejscu.

Nasi na kupalisku w Vrbowie

Orkiestra strażacka z Mszany Dolnej i Małe Turbacyki z Poręby Wielkiej otworzyli sezon letni na kąpielsku z gorącą wodą w Vrbowie na Słowacji. Gospodarze zaprosili na uroczystość wójtów gminy Mszana Dolna i gminy Niedźwiedź. Gorczańska gmina przyjaźni się ze Vrbowem (1200 mieszkańców), położonym k. Kieżmaroka (70 km od Mszany Dolnej). W Porębie Wielkiej są dwa niewykorzystane źródła termalne. Wójtowi Januszowi Potaczkowi marzą się takie same baseny, jak w Vrbowie. Przy okazji wizyty na Słowacji nasi zażyli kąpieli w gorącej wodzie, mającej dobroczynny wpływ na choroby reumatyczne i inne schorzenia.

(s)







Miłośnicy wsi na antenie TV Kasinka

Materiał na folder



Niezwykłą jak na szkolne warunki „debatę telewizyjną" zaprezentowali w Szkole Podstawowej nr 2 w Kasince Małej członkowie koła przyrodniczego zrzeszającego uczniów klas V i VI.

Wspaniałe widowisko, wzorowane na najlepszych audycjach telewizyjnych, było podsumowaniem pracy tegoż koła, które przez ostatnie miesiące prowadziło na terenie Kasinki Małej żmudne badania, spotkania i wywiady. Prace te miały na celu analizę kasinczańskiej przedsiębiorczości, jej różnorodność, zakres i strukturę; zapoznanie ze stanem i charakterem dzisiejszego rolnictwa i jego specyfiką; przybliżenie sylwetek ludzi zasłużonych dla rozwoju wsi. Zapoznano się i zinwentaryzowano wszystkie dawne przekazy, literackie opracowania etnograficzne i dzisiejszą twórczość ludową dotycząca historii naszej wsi.

Ten ogromny zakres badań zasługuje na pochwałę, zaś forma i pomysł w prezentacji owego dorobku zachwyca oryginalnością. Również potężne wrażenie na dużych i małych uczestnikach wywarł stół szwedzki z produktami regionalnymi kasinczańskich gospodarzy i zakładu przetwórczego Markam. Smakowały wyśmienicie.

Pomysłodawcą i opiekunem koła jest nauczycielka Maria Fryc, opiekun wielu laureatów konkursów przyrodniczych i historycznych, w tym tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego pt. „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego od Obertyna do Wiednia", w którym jej wychowanka, Anna Szczypka, została laureatem wojewódzkim.

Materiały projektu miłośników wsi będą udostępnione w formie publikacji pt. „Nasza miejscowość na tle gminy" w szkolnej bibliotece, choć moim skromnym zdaniem, mogłyby stać się atrakcyjnym folderem, gdyby tylko znaleźć sponsora na wydanie.

Elżbieta JAKUBIAK

Konkurs Gorczańskiego Parku Narodowego:
„Niezwykła postać w mojej rodzinie"

Sięgnij głębiej

Konkursy Gorczańskiego Parku Narodowego, kierowane do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, mają już wieloletnią tradycję. Na motto tegorocznego wybraliśmy słowa Władysława Orkana, zawarte we „Wskazaniach dla synów Podhala": ***...Poznaj – że przede wszystkim przeszłość Twojej bliższej Ojczyzny... nie tylko po wierzchu, ale sięgnij głębiej – poznaj pracę całą wieków, które Cię oto wydały...***

Praca konkursowa pod tytułem: „Niezwykła postać w mojej rodzinie – przedstawiam, dokumentuję, oceniam" polegała na zredagowaniu tekstu literackiego o charakterze krótkiej opowieści biograficznej, opisującej losy jednego z członków własnej rodziny i jego związki z gorczańską ziemią, ukazane na tle dziejów regionu. Tekst miał być zilustrowany poprzez dołączone zdjęcia, dokumenty, rysunki, mapki. Oprawa plastyczna, głównie okładka, miały zachęcać do przeczytania historii.

Poprzez taką formę konkursu chcieliśmy zachęcić uczniów do sięgnięcia do korzeni swojej rodziny, poznania jej dziejów i historii miejsca, z którym jest związana. Samodzielne poszukiwania miały prowadzić do rozbudzania poczucia własnej tożsamości, dumy i odpowiedzialności za rodzinę i miejsce pochodzenia. Sądząc po nadesłanych pracach cel został osiągnięty. Na konkurs napłynęło 26 prac z 13 szkół, w tym z gminy Mszana Dolna – 11. Oceniane były w trzech kategoriach wiekowych:
I kategoria – klasy I – III
II kategoria – klasy IV – VI
III kategoria – klasy I – III gimnazjum.

W sumie przyznano 4 nagrody główne i 9 wyróżnień. Najciekawszą była praca Jakuba Antosz – Rekuckiego (kl. VI c Zespołu Szkół Miejskich Nr 1 w Mszanie Dolnej). W interesujący sposób opisał sylwetkę swojego Dziadka, wykazując się dojrzałością sądów i lekkością pióra. Na szczególne wyróżnienie za plastyczne opracowanie tematu zasłużyły prace Natalii Dawiec i Justyny Kapłoniak (kl. VI. Szkoła Podstawowa Nr 1 w Lubomierzu).

Losy swojego Dziadka na tle życia w przedwojennej i powojennej Mszanie Dolnej opisała Kasia Orzeł (kl. IV a Szkoła Podstawowa Nr 2 w Mszanie Dolnej). Praca udokumentowana była dużą ilością materiałów źródłowych i zdjęć. O strażackich tradycjach w swojej rodzinie napisał Mateusz Potaczek (kl. V Szkoła Podstawowa w Olszówce).

Niezwykle interesującą pracę, nagrodzoną w kategorii prac gimnazjalnych, napisała Anna Szczypka (Gimnazjum Nr 2 w Kasince Małej). Przedstawiła swojego Dziadka, który wykonuje stroje zagórzańskie.

Wszyscy opisywani bohaterowie nie tylko zasłużyli się dla swojej rodziny, ale pracowali dla całej społeczności lokalnej, pozostawiając po sobie trwałe dziedzictwo.

Nagrodzone i wyróżnione prace konkursowe można oglądać na wystawie w Dyrekcji GPN w Porębie Wielkiej przez całe wakacje.

Fundatorami nagród były sąsiadujące z GPN Urzędy Gmin: w Niedźwiedziu, Mszanie Dolnej i Kamienicy.

Z kart historii – ks. prałat Teofil Skalski

Z Kijowa do Mszany Dolnej

Teofil Aleksander Skalski urodził się 1 marca 1877 r. we wsi Kryjówka na Podolu. Jego rodzice należeli do drobnej, zubożałej polskiej szlachty. Skalscy, jak większość polskiej szlachty na Kresach, byli bardzo religijni i kultywowali tradycje patriotyczne. Świadectwo dojrzałości Teofil uzyskał w 1894 r. w gimnazjum w Niemirowie. Po maturze wstąpił do Seminarium Duchownego w Żytomierzu, a po jego ukończeniu, w 1898 r. został wysłany na dalsze studia do rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu. Dnia 15 czerwca 1900 r. w katedrze łuckiej przyjął święcenia kapłańskie. Studia w Akademii ukończył z wyróżnieniem i powrócił do Żytomierza, gdzie został profesorem i inspektorem Seminarium Duchownego.

Na niwie narodowej

Już w początkowym okresie pracy duszpasterskiej zaangażował się w działalność społeczno-patriotyczną. Prowadził w Żytomierzu konspiracyjne szkoły początkowe dla polskich dzieci, założył dla katolickich służących „Stowarzyszenie św. Zyty" oraz katolickie stowarzyszenie pracujących kobiet „Dźwignia". W sierpniu 1913 r. w przededniu wybuchu I wojny światowej 37-letni ks. Teofil Skalski został mianowany proboszczem największej parafii św. Aleksandra w Kijowie, gdzie nieprzerwanie przez następnych 13 lat prowadził ożywioną działalność religijną i społeczną. Parafia kijowska w czasie wojny liczyła 55 tys. wiernych. Posługę duszpasterską, oprócz proboszcza, prowadziło 13 kapłanów. Ks. Skalski założył przy kościele szkołę parafialną. Był także członkiem kierownictwa polskiej Macierzy szkolnej", dzięki której, w krótkim czasie powstała sieć polskich szkół początkowych i średnich.

Kijowski proboszcz wkładał wiele wysiłku na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny, a także Wszechrosyjskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny im. Wielkiej księżnej Tatiany.

Po wybuchu rewolucji i upadku caratu, ks. Skalski wszedł do Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi, który wyłonił się w przedstawicieli polskiego społeczeństwa i reprezentował go w tworzących się ukraińskich instytucjach państwowych. Komitet roztaczał także opiekę nad szkolnictwem polskim. W czasach zamętu i rozruchów ks. Skalski wyjeżdżał na prowincję, by podtrzymywać życie religijne i nieść pomoc katolikom. Był kilkakrotnie aresztowany przez bolszewików za odmowę przekazania inwentarzy kościelnych. Zwalniano go za okupem, albo po interwencjach Polskiej Misji Repatriacyjnej.



Został w Kijowie

Zakończenie wojny i podpisanie pokoju ryskiego w 1921 r. doprowadziło do ustanowienia granicy polsko-sowieckiej na Zbruczu, powodując repatriacje rzeszy Polaków do Ojczyzny. Ks. Skalski, pomimo zagrożeń i wbrew namowom znajomych, postanowił pozostać w Kijowie. Na jego barkach spoczęły wtedy nie tylko obowiązki proboszcza, ale i protonariusza apostolskiego, a od 1925 r. także administratora apostolskiego na terenie diecezji żytomierskiej po stronie sowieckiej. Sprawował więc faktycznie jurysdykcję należną biskupowi, którego zabrakło w latach 20. na całej Ukrainie prawobrzeżnej.

Aktywna i konsekwentna działalność religijna i społeczna ks. Skalskiego ciągle przyciągała uwagę sowieckich organów bezpieczeństwa (GPU – poprzedniczki NKWD i KGB), które były wykorzystywane do zwalczania religii w państwie komunistycznym. Szczególnie źle były odbierane starania ks. Skalskiego zmierzające do obsadzania wakujących parafii i niesienie posługi duszpasterskiej na peryferie. – *Pod jego szkodliwym wpływem znajduje się całe duchowieństwo katolickie Ukrainy prawobrzeżnej, które wzorując się na nim prowadzi działalność antysowiecką. Czynimy starania, aby Skalski koniecznie opuścił ZSRR* – zanotowali funkcjonariusze GPU. Zamiast tego, ks. Skalski został kolejny raz aresztowany i jako więzień polityczny, był osądzony w Moskwie. W tych trudnych chwilach znajdował pomoc i oparcie w swoich parafianach.

Najwyższy Sąd Wojskowy ZSRR usiłował zarzucić ks. Skalskiemu tak ciężkie przestępstwa, jak szpiegostwo na rzecz Polski i Watykanu, oderwanie prawobrzeżnej Ukrainy i przyłączenie do Polski itd. Niezłomna postawa księdza w czasie przesłuchań zmusiła sowietów do wycofania części bezpodstawnych oskarżeń. Mimo to, w 1928 r. skazano go na 10 lat więzienia. Podczas rozprawy prokurator domagał się nawet kary śmierci. Ks. Skalski spędził 7 lat w więzieniu sowieckim. Najdłużej przesiedział w izolatce dla więźniów politycznych w Jarosławiu nad Wołgą. W 1932 r., w ramach wymiany więźniów, został wraz z innymi przewieziony do Polski.

Ptak Wielkiego Lotu

Do wybuchu wojny był proboszczem katedry w Łucku, a po wkroczeniu sowietów przedostał się do Krakowa, a stamtąd do Nowego Targu, gdzie przebywał przez dwa i pół roku, korzy-

stając z gościny ks. Leona Krajczego, z którym się znał jeszcze z Łucka.

Objął probostwo w Mszanie Dolnej (po zamordowanym w obozie koncentracyjnym ks. Stabrawie) w dniu 26 września 1942 r., mianowany na to stanowisko przez Metropolitę Krakowskiego Księcia Adama Stefana Sapiehę. Dzięki staraniom ks. Skalskiego zostały usunięte ogromne zniszczenia wojenne kościoła. W 1950 r. w czasie odpustu Świętej Trójcy odbyła się w kościele parafialnym w Mszanie Dolnej uroczystość 50-lecia kapłaństwa ks. Skalskiego z udziałem kardynała Adama Sapiechy, licznych przedstawicieli duchowieństwa i parafian.

Ks. infułat Skalski prowadził w Mszanie Dolnej szeroką działalność charytatywną, wspierając materialnie ubogich. Był gorliwym kapłanem, wrażliwym na ludzką biedę i nieszczęścia, życzliwy i bezpośredni wobec każdego, kto się do niego zwrócił. Ks. Skalski zmarł na atak serca 1958 r., w 82. roku życia i 58. roku kapłaństwa. Arcybiskup Metropolita Lwowski, a potem Krakowski, Eugeniusz Baziak, osobiście prowadził kondukt pogrzebowy w obecności 110 księży i tłumu wiernych. W mowie pożegnalnej powiedział: „*Był to Ptak Wielkiego Lotu, który pogodnie i gorliwie pracował i trwał na tym skromnym stanowisku, na które go czasy wojenne rzuciły*". Ks. Prymas Wyszyński przesłał natomiast telegram kondolencyjny.

Ks. Teofil Skalski spoczywa na cmentarzu parafialnym w Mszanie Dolnej.

Wydane w 1995 r. wspomnienia ks. Teofila Skalskieg z czasów sowieckich pt. „Terror i cierpienie" (zakończył je spisywać w 11 maja 1944 r. w Mszanie Dolnej) są bogatym, autentycznym świadectwem tragicznych losów Kościoła katolickiego na Kresach Wschodnich. Mimo zadanych ciosów Kościół przetrwał, o czym świadczy jego dynamiczne odradzanie się w dzisiejszych czasach. Jest w tym niewątpliwie zasługa takich kapłanów jak ks. infułat Teofil Skalski.

Opr. na pd. biogramu ks. Teofila Skalskiego autorstwa prof. Henryka Strońskiego, zamieszczonego w książce pt. „Duchowieństwo Polskie w świecie", Oficyna Wydawnicza Kucharski – Toruń 2002; artykułu ks. Leona Krejcza, opublikowanego w tygodniku „Źródło", nr 53 z 1995 r. oraz wydania specjalnego gazetki parafii św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej z września 2001 r.

Fot. Tadeusz Filipiak



Grobowiec ks. prałata Teofila Skalskiego na cmentarzu parafialnym w Mszanie Dolnej.



Zamiast drzew - tablice

25 ładnych, drewnianych tablic, wykonanych przez miejscowego stolarza, pojawiło się we wszystkich sołectwach gminy Mszana Dolna. Mają zastąpić drzewa, wykorzystywane dotąd jako słupy ogłoszeniowe. Wyglądało to szkaradnie. – *Liczę na zdyscyplinowanie mieszkańców, tablice są po to, żeby na nich zawieszać wszelkiego rodzaju komunikaty i afisze, wspólnie musimy dbać o estetykę gminy, jeżeli chcemy, żeby do nas turyści przyjeżdżali* – prosi wójt Tadeusz Patalita.

(s)



Kardynał Karol Wojtyła znał kleryków po imieniu

Srebrne gody ks. Zdzisława Balona

W niedzielę, 11 czerwca br., ks. Zdzisław Balon, proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej obchodził 25-lecie święceń kapłańskich. Jubilat sprawował uroczystą mszę św. w gronie księży dekanatu mszańskiego oraz kolegów



Fot. Maria MAJDA.

kapłanów ze swego rocznika seminaryjnego. Mszańska fara pękała w szwach. Na koniec mszy ks. proboszcz odbierał gratulacje od dorosłych parafian, a najmłodsi recytowali wierszyki. Nie zabrakło kwiatów od samorządowców z miasta i z gminy Mszana Dolna, a na uroczysty obiad zdążył sam biskup Jan Szkodoń.

Ks. Zdzisław Balon ma 50 lat, pochodzi z Włosienicy k. Oświęcimia. Został wyświęcony przez kardynała Franciszka Macharskiego wiosną 1981 r.

– *Ciekawe to były czasy* – wspomina. – *Rekolekcje przed święceniami odprawiliśmy w tygodniu, w którym był w Rzymie zamach na Ojca Świętego, a w Warszawie umierał prymas Wyszyński. Potem poszedłem na swoją pierwszą parafię i od razu wybuchł stan wojenny.*

Do seminarium przyszłego proboszcza mszańskiej parafii przyjmował kardynał Karol Wojtyła i przez następne trzy lata Metropolita Krakowski opiekował się alumnami. – *Znał nas po imieniu* – pamięta ks. Zdzisław. Pierwsza parafia młodziutkiego księdza to była Sucha Beskidzka. Potem - Wadowice, Jabłonka na Orawie i Krzeszów k. Suchej Beskidzkiej. Przez następnych 6 lat ks. Balon pracował ze studentami w parafii św. Anny w Krakowie. Na swoje pierwsze probostwo pojechał do Murzasichla k. Zakopanego, gdzie z okna plebani miał widok na Giewont. W październiku 2002 r. objął parafię w Mszanie Dolnej.

- *Jestem wdzięczny parafianom, że zauważyli mój jubileusz, a Bogu dziękuję, że już 25 lat jest cierpliwy wobec mnie, skromnego robotnika Winnicy Pańskiej* – zamyślił się Jubilat. W Mszanie Dolnej dobrze mu się pracuje. Ks. Balon wysoko ocenia pobożność swoich parafian. – *Tyle ludzi, ile tutaj przystępuje do Komunii Świętej w niedzielę i w zwykły dzień, to rzadko się spotyka* – podkreśla.

W tamtą drugą niedzielę czerwcową była feta, a już w poniedziałek proboszcz doglądał zakończenia prac przy budowie okazałego parkingu pod kościelną skarpą, sąsiadującego z Urzędem Gminy Mszana Dolna. Z parkingu na dziedziniec kościelny prowadzą od niedawna strome, ale solidne schody. Zaniedbany dotąd zakątek, po uporządkowaniu i obsadzeniu iglakami, nabrał pięknego wyglądu.

– *Mamy szerokie plany względem tej skarpy* – zdradza ks. Balon. – *Myślimy o grocie Matki Bożej i może stacjach Drogi Krzyżowej. To przecież taka naturalna Golgota.*

W budowie przykościelnego parkingu pomogła parafii gmina Mszana Dolna. Zmotoryzowani interesanci Urzędu Gminy będą mogli korzystać w powszednie dni z parkingu.

– *Jeżeli jeszcze uda się zrobić nową elewację kościoła i odnowimy polichromię w środku, to dopiero będzie pięknie* – rozmarzył się ks. Zdzisław. A co ludzie na to wszystko?

– *Dobry gospodarz* – mówią parafianie o swoim proboszczu.

(s)



Fot. archiwum.



Fot. Maria MAJDA.

Inwestycje na terenie gminy Mszana Dolna



Budowa drogi do osiedla Rogi w Kasinie Wielkiej.



Budowa sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Rabie Niżnej.



Budowa kompleksu sportowego przy Szkole Podstwowej w Łostówce (trybuny, boisko do siatkówki, koszykówki oraz tenisa).



Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Olszówce.



Budowa mostu do osiedla Wróble w Łostówce.



Termomodernizacja remizy OSP Mszana Górna.

WYSTAWA ROLNICZA „AGRO-KRAK” 2006

Furorę zrobiły wędliny z Kasinki Małej

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach po raz drugi zorganizował wystawę rolniczą AGRO-KRAK 2006. Wystawa odbyła się w Krakowie w dniach 20-21 maja. Brały w niej udział firmy, instytucje, grupy producenckie i indywidualni gospodarze. Na stoiskach były reprezentowane wszystkie branże związane z rolnictwem. Były więc produkty rolno-spożywcze, nowinki z zakresu ogrodnictwa i nasiennictwa. Zaprezentowało się rolnictwo ekologiczne i gospodarstwa agroturystyczne. Można było podziwiać maszyny rolnicze i dorodne sztuki zwierząt hodowlanych, a także wytwory rękodzieła ludowego.



Marek Skolarus, prezes MARKAMU na tle sklepu mięsnego w Turynie. – Nasze wyroby są tańsze, a co najważniejsze smaczniejsze – ocenia.

Ideą AGRO-KRAK jest pokazanie dorobku gospodarczego rolnictwa, kultury i folkloru małopolskiej wsi. Głównym celem tegorocznej wystawy była prezentacja agroturystycznych ofert 2006 roku oraz promocja produktów żywnościowych pod hasłem: „W poszukiwaniu dobrego smaku”.

Podczas wystawy w Krakowie swoje produkty prezentowały firmy różnych branż z terenu województwa małopolskiego, w tym branże spożywcze oraz Koła Gospodyń Wiejskich, które promowały swoje produkty regionalne.

Miło nam donieść, że dużym powodzeniem wśród zwierzających cieszyło się stoisko z wyrobami mięsnymi firmy „MARKAM” z Kasinki Małej.

Wystawa AGRO-KRAK spotkała się z pozytywnym przyjęciem ze strony władz regionu, środowiska rolniczego oraz samych mieszkańców Krakowa. Dzięki pomocy wójta Tadeusza Patality, również grupa zainteresowanych rolników z gminy Mszana Dolna brała wdział w wystawie.

Maria BRZAZGOŃ

Dziewczyny grały w siatkę, chłopcy w piłkę nożną

Dzień Dziecka na sportowo

1 czerwca na terenie Gminy Mszana Dolna odbył się „Sportowy Turniej Miast i Gmin”. We wszystkich miejscowościach odbywały się rozgrywki sportowe, wycieczki i różnego rodzaju rozrywki.

Miejscem największej imprezy dla dzieci i młodzieży była Kasinka Mała, gdzie do rozgrywek w piłce siatkowej dziewcząt i piłce nożnej chłopców zgłosiły się drużyny z Kasinki Małej, Kasiny Wielkiej, Lubomierza, Łętowego, Łostówki, Olszówki, Raby Niżnej. Oprócz zawodników dopisała również pogoda, a także atmosfera wielkich sportowych zawodów. Z kronikarskiego obowiązku należy podać, że wśród dziewcząt wygrała Kasinka Mała 2 przed Lubomierzem 1 i Kasinką Małą 1, w kategorii chłopców najlepsza była Kasinka Mała 1, drugie miejsce zajęli piłkarze z Lubomierza 2, a trzecie Łostówka, lecz tak naprawdę zwycięzcami byli wszyscy uczestnicy imprezy.



Nagrody dla wszystkich drużyn ufundowane przez Urząd Gminy w Mszanie Dolnej wręczali, składając dzieciom życzenia w dniu ich święta, wójt Tadeusz Patalita i dyrektor szkoły w Kasince Małej Aleksandra Kania.

Piotr KOWALIK

Wyróżnieni w Limanowej

Nasi olimpijczycy

Jak co roku w Limanowskim Domu Kultury mała miejsce miła uroczystość – wręczenie nagród dla uczniów z powiatu limanowskiego za osiągnięcia w indywidualnych konkursach wiedzy, sprawności i umiejętności. Z terenu naszej Gminy wyróżnionych zostało pięcioro uczniów. Oto oni:

Gimnazjum w Kasinie Wielkiej

1. Piotr OSIKA – kl. III – laureat Małopolskiego Przedmiotowego Konkursu Geografii.
2. Paweł SKOWRONEK – kl. III – finalista Małopolskiego Przedmiotowego Konkursu Fizyki.

Gimnazjum w Kasince Małej

1. Kamil Andrzej ŁUKASIK – kl. II – finalista konkursu konkursu polonistycznego dla gimnazjalistów.

Gimnazjum w Rabie Niżnej

1. Kamil KARPIERZ – kl. III – finalista olimpiady historycznej na szczeblu wojewódzkim.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej

1. Anna SZCZYPKA – „Losy żołnierza 1531-1683". Jako laureat konkursu na szczeblu wojewódzkim, brała udział w regionalnym.

Gratulujemy wszystkim! Tak trzymać!

Kasinka Mała - Kraina Radości

Przyszli aktorzy

Dnia 11.06.06r. przy Szkole Podstawowej nr 2 im. J. Tuwima w Kasince Małej odbył się VI Festyn „Kraina Radości". Został zorganizowany z okazji Dnia Dziecka o tydzień później niż przewidywano, gdyż w pierwszym terminie było bierzmowanie oraz wizytacja parafii przeprowadzona przez biskupa Albina Małysiaka. W festynie wzięli udział zaproszeni goście, m.in. radni Kasinki Małej i wójt Gminy.

Niezwykły program artystyczny zaprezentowali uczniowie zerówki i kółko teatralne (opiekunka Irena Marszalik), które wspaniale przedstawiło nową wersję baśni pt. „Kot w butach". Główne role odegrały, m.in. Małgorzata Łabuz i Anna Szczypka z klasy VI .O nagłośnienie imprezy zatroszczył się ks. Stanisław Migiel. Po przedstawieniu redaktorzy sprawnie rozprowadzili wśród gości ostatni numer szkolnej gazetki „Elfik".Jak co roku odbyła się również Wielka Loteria Fantowa, w której główną nagrodą był rower górski. Szczęście uśmiechnęło się do Piotra Muchy z klasy V. Zainteresowanie gości wzbudzała także wystawa fotograficzna „Kasinka Mała – moja mała ojczyzna", którą przygotowała nauczycielka Elżbieta



Jakubiak ze zbiorów autorskich fotografii Jana Gargasa, znanego i cenionego w Kasince fotografa.

Na festynie uczniowie szkoły w Kasince Małej mogli pokazać swoje talenty. Być może te występy były dla nich początkiem kariery aktorskiej.

Agnieszka DRABIK, kl. IV

***niebo** – jedyny przyjaciel*
zawsze tak samo szczerze
pójdzie za mną gdzie tylko zapragnę
co dzień jak anioł
nad mą głową czuwa
swym delikatnym błękitem
płynie

nie trzeba wspinać się po wysokiej drabinie
wystarczy spojrzeć
unieść oczy ku górze

niektórzy w dłoniach zmieścić mogą całe moje niebo...
bo w spełnionych marzeniach mieszkają chmury

noc

posłuchaj milczenia...
cisza też potrafi śpiewać
nikt nigdy nie zabroni jej nucić
nikt nie sprawi by zamilkły świerszcze
nikt nie stłumi szeptu liści na drzewach
nikt nie powstrzyma głuchych kropli deszczu

bo nikim jest człowiek wobec zamiarów Boga

po to jesteś by móc posłuchać Jego milczenia
nie tobie dane komponować ciszę

Karolina Grabiec (kl.II c)

Papieski zlot na Polanie Trusiówka

Pochodnia Wiary

Kilkaset osób zgromadziło się w niedziele, 25 czerwca na mecie II Zlotu Szlakami Papieskimi w Gorcach i Beskidzie Wyspowym na polanie Trusiówka w Lubomierzu-Rzekach, gmina Mszana Dolna.

Pół godziny marszu dzieli polanę od słynnej „Papieżówki", skromnej, drewnianej leśniczówki, w której kardynał Karol Wojtyła wielokrotnie pomieszkiwał podczas urlopów w latach 70. zeszłego stulecia. Ostatni raz w sierpniu 1976 r. przed wyjazdem na Kongres Eucharystyczny w USA. W zeszłym roku postawiono tam pamiątkową tablicę i powoli leśniczówka przybiera charakter małego muzeum papieskiego, w czym niemały udział ma dyrekcja Gorczańskiego Parku Narodowego.

- *„Pochodnia Wiary", „Świadek Ewangelii", „Prorok Chrystusa"* – tymi słowami o. Czesław Gniadecki, prowincjał ojców bernardynów (pochodzi z Lubomierza) nazwał w swojej homilii Papieża-Polaka.

Mszę odprawioną na zakończenie zlotu przy polowym ołtarzu przez kilkunastu kapłanów (m.in. ks. prof. Marek Ostrowski, diecezjalny duszpasterz turystów) w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Jana Pawła II uświetniły chóry z Niedźwiedzia i Kasinki Małej oraz orkiestra strażacka ze Szczawy. Strażackie i szkolne poczty sztandarowe utworzyły barwny czworobok. Na zakończenie zaśpiewano „Barkę".

Polanę Trusiówkę zapełni mali i duzi mieszkańcy Lubomierza i okolicznych miejscowości. Były m.in. dzieci w strojach góralskich, turyści z plecakami, koloniści z żółtymi chustkami z Białej Podlaskiej i siostry ze Zgromadzenia Rodziny Maryi z Lubomierza. Po mszy, program artystyczny zaprezentowały szkoły „papieskie", noszące imię największego z Polaków: SP nr 3 z Kasince Małej, SP w Łostówce, Gimnazjum w Niedźwiedziu i Gimnazjum w Rabie Niżnej. Odbył się również konkurs wiedzy o Janie Pawle II. Uroczystość zakończył Apel Jasnogórski, prowadzony przez młodych z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży parafii św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej, po czym o godz. 21.37, godzinie śmierci Ojca Świętego jeszcze raz pomodlono się za Jana Pawła II.

II Zlot Szlakami Papieskimi w Gorcach i Beskidzie Wyspowym zorganizowały trzy samorządowcy gminy Mszana Dolna, Niedźwiedzia i Kamienicy, wspomagani przez pracowników GPN. Porządku pilnowali druhowie OSP, także żeńska Drużyna Pożarnicza OSP Lubomierz; były dziewczęta w koszulkach Maltańskiej Służby Medycznej, oddział Mszana Dolna, a zimne napoje i lody można było kupić w zaimprowizowanych sklepikach szkolnych lubomierskich placówek oświatowych.

(s)

Fotoreportaż z papieskiego zlotu na Polanie Trusówka publikujemy na str. 32.

Jan Nieckula z Lubomierza pamięta tajemniczego turystę

Karol Wojtyła za ścianą

Uczestnicy zlotu papieskiego na Polanie Trusiówka złożyli kwiaty i zapalili znicze pod tablicą, upamiętniającą pobyty kardynała Karola Wojtyły w Papieżówce. W pewnym momencie pod leśniczówkę podjechał wóz terenowy Gorczańskiego Parku Narodowego. Z samochodu wysiadł starszy pan o lasce. To Jan Nieckula, emerytowany gajowy z Lubomierza, który w latach 70. zeszłego wieku miał w swojej piecze te lasy. Doskonale pamięta przyjazdy Karola Wojtyły. Mówi, że Papieżówka trochę inaczej wtedy wyglądała.

– *Leśniczowka była podzielona na dwie części* – wspomina – *W jednym pomieszczeniu gajowi wypisywali kwity na drzewo, a za ścianą był Karol Wojtyła. Tam było osobne wejście, obecnie zabite deskami. Boże słodki, gdyby człowiek wiedział...*

Gajowi nie wiedzieli, że ten tajemniczy turysta to metropolita krakowski. Później, owszem, dowiedzieli się kogo gościli. Wiedział niewątpliwie ówczesny nadleśniczy Jerzy Hanowski (potem pierwszy dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego) który zapewne wiele miałby na ten temat do powiedzenia, ale niestety, nie wstaje już z łóżka.



Jan Nieckula, emerytowany gajowy z Lubomierza, przy Papieżówce.

Kardynał Wojtyła tylko tu spał, rano wychodził w góry i wracał pod wieczór. Mył się w przepływającym w pobliżu potoku kamienieckim i prawdopodobnie sam sobie coś pichciał do jedzenia. Według zgodnych przekazów, kamienie którymi wyłożona jest wejście do Papieżówki, przytaszczył z potoku sam Karol Wojtyła. Ławeczka przez leśniczówką do dzisiaj jest ta sama.

Warto pomyśleć nad urządzeniem małego muzeum papieskiego w leśniczówce. Takim obiektem, uświęconym obecnością Ojca Świętego, niewiele gmin może się pochwalić. Pierwsze, trzeba by wiernie odtworzyć wygląd Papieżówki z tamtych czasów. Wystarać się o pryczę na której sypiał przyszły papież, także zydel i stolik, przy którym siadał. A najważniejsze, to zebrać relacje mieszkańców Lubomierza pamiętających wizyty tajemniczego turysty. Podczas swoich wędrówek po okolicznych górach kardynał Wojtyła spotykał wielu ludzi, z którymi chętnie przystawał na pogawędkę.

(s)

Justyna Kowalczyk wśród swoich

Trudna droga – wielki cel!

„*Ku celom pożądanym wiodą drogi trudne*" - mawiała Eliza Orzeszkowa, a ileż w tym prawdy potwierdziłoby wielu kasinczan, którzy o bladym świcie („w świątek, piątek i niedzielę") niejednokrotnie widzieli charakterystyczną, pochyloną postać „biegającą" na rolkach, jeżdżącą z zapałem na rowerze, czy też zwyczajnie - biegiem pokonującą kasińskie i okoliczne górki. Nie trzeba się zbyt długo zastanawiać, aby w powyższym opisie odnaleźć postać Justyny Kowalczyk.

Taką drogę trudną, naznaczoną nieustannymi i męczącymi treningami, pokonała nasza olimpijka, aby stanąć na podium podczas tegorocznych igrzysk zimowych w Turynie. Udało się osiągnąć ów cel pożądany! I co to była za radość: jej samej, mieszkańców Kasiny Wielkiej, całej naszej gminy, a ponad wszystko nas – Polaków. Szczęściem tym zechciała się z nami – jej rodakami - podzielić sama bohaterka. 8 kwietnia br. w Domu Strażaka w jej rodzinnej miejscowości świętowaliśmy wspólnie sukces Justyny. Jej promienny, szeroki uśmiech zarażał pogodą wszystkich obecnych. Były wspomnienia, kwiaty, łzy wzruszenia. W kolejce do złożenia gratulacji naszej brązowej medalistce stanęły osoby piastujące najwyższe stanowiska w naszej gminie, powiecie i parlamencie. Ci, którzy z różnych powodów nie mogli dotrzeć na tą szczególną uroczystość przysłali Justynie listy gratulacyjne. Wśród nich znalazły się wyrazy uznania od Premiera RP, ministra sportu, kardynała Stanisława Dziwisza oraz przedstawicieli PKOL. Wszyscy przecież jesteśmy z niej dumni i chyba tak naprawdę nie ma słów, które mogłyby wyrazić, to co czujemy i czego naszej Rodaczce życzymy. Niech chociaż część tego powiedzą wersy zaczerpnięte z listu Wojewody Małopolskiego do Justyny: „(…) *chciałbym również życzyć Pani, aby dalsza aktywność sportowa stanowiła wzór do naśladowania dla młodszych pokoleń, promując tym samym tak bezcenne wartości jak wytrwałość, pracowitość i wiarę we własne siły*".

(M.P.)



Srebrny medalista Tomasz Sikora w Kasinie Wielkiej

Wywiad z olimpijczykami

Dzień 19.V. 2006 roku długo zostanie w pamięci uczniom i nauczycielom z Zespołu Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej, gdyż gościli u nas olimpijczycy.

Spotkaliśmy się z biathlonistą Tomaszem Sikorą - srebrnym medalistą Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Turynie w biegu na 15 km. Przybył on w towarzystwie uczestnika tejże olimpiady, a zarazem mieszkańca naszej miejscowości Wiesława Ziemianina. Uczniowie przeprowadzili z gośćmi wywiad dotyczący ich życia sportowego (treningi, obozy, sprzęt). Każdy mógł dotknąć i pooglądać srebrny medal oraz dostał fotografię i autograf olimpijczyków. Wspaniałą wizytę upamiętniliśmy wspólnym zdjęciem, a sportowcy otrzymali symboliczny bukiet kwiatów.

Uczniowi i nauczyciele.



Pozazdrościły chłopakom

Najlepsze futbolistki są w Rabie Niżnej



W Kasinie Wielkiej odbyły się Mistrzostwa Gminy Mszana Dolna w Piłce Nożnej Dziewcząt. Do zawodów zgłosiło się 7 drużyn z Kasinki Małej, Lubomierza, Kasiny Wielkiej, Olszówki i Raby Niżnej. Po zaciętych i emocjonujących meczach zwycięzcą zawodów okazała się drużyna z Raby Niżnej (opiekun Janusz Prośniak) przed Kasiną Wielką (Piotr Patalita) i Lubomierzem 1 (Józefa Nachman). Nagrody dla najlepszych drużyn ufundowane przez Urząd Gminy w Mszanie Dolnej wręczał wójt Tadeusz Patalita i dyrektor Janina Ziemianin.

(P.K.)

1200 uczniów brało udział w różnego rodzaju rozgrywkach gminnych

Młodzież garnie się do sportu

W roku szkolnym 2005/2006 rozegrano na terenie gminy Mszana Dolna 14 zawodów sportowych o tytuł Mistrza Gminy w grach zespołowych, odbyły się masowe imprezy: III Turniej Mini Piłki Nożnej im. Wojciecha Stożka, Liga Tenisa Stołowego, turnieje w piłce nożnej i siatkówce w ramach ogólnopolskiego „Sportowego Turnieju Miast i Gmin".

W Mistrzostwach Gminy Mszana Dolna zwyciężali: Olszówka (chłopcy: unihokej,), Kasinka Mała 2 (dziewczęta: mini piłka siatkowa, unihokej; chłopcy: mini piłka koszykowa), mini piłka nożna klas IV), Raba Niżna (dziewczęta: tenis stołowy, piłka nożna; chłopcy: tenis stołowy, piłka nożna), Lubomierz 2 (gry i zabawy), Kasina Wielka (dziewczęta: mini piłka koszykowa, piłka ręczna; chłopcy: piłka ręczna, mini piłka siatkowa), Lubomierz 1 (chłopcy: halowa piłka nożna).

Klasyfikację punktową szkół podstawowych wygrała Kasinka Mała 2 (opiekun Janusz Klimas) przed Kasiną Wielką (Marta Skowronek, Piotr Patalita), Rabą Niżna (Robert Sławecki, Janusz Prośniak), Olszówką (Piotr Kowalik), Kasinką Małą 1 (Łukasz Szlachetka) i Lubomierzem 1 (Józefa Nachman). Do różnego rodzaju zawodów o Mistrzostwo Gminy przystąpiło łącznie ponad 1200 uczniów z 13 szkół podstawowych (wszystkich) naszej gminy.



Dzieci i młodzież gminy Mszana Dolna nie trzeba namawiać do sportu. Również w rozgrywkach powiatowych i wojewódzkich wspaniale reprezentowali naszą gminę, m.in. I miejsce - sztafeta dziewcząt z Kasiny Wielkiej; II miejsce w powiecie - sztafeta chłopców z Kasinki Małej 1, chłopcy z Olszówki w unihokeju; III miejsce - sztafeta dziewcząt z Kasinki Małej 1, drużyna dziewcząt z Kasinki Małej 2 w unihokeju, dziewczęta z Kasiny Wielkiej w czwórboju lekkoatletycznym, a także zdobywając wiele punktowanych miejsc.

Każde zawody miały swoją oprawę, która pokazywała piękno sportu. Dzięki Urzędowi Gminy Mszana Dolna, który ufundował nagrody dla zwycięzców, dzieci otrzymywały za swój wysiłek puchary, medale i dyplomy, wręczane po odbytych zawodach przez wójta Tadeusza Patalitę, zastępcę wójta Franciszka Stożka oraz dyrektorów szkół.

Zawody sportowe odbywały się w szkołach: Łostówka, Kasinka Mała 1, Kasinka Mała 2, Lubomierz 2, Kasina Wielka. Za pomoc wszystkim zainteresowanym dziękują organizatorzy.

Piotr KOWALIK

Wyniki V Turnieju Wiejskiego Dzieci i Młodzieży Szkolnej zorganizowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Lubomierza oraz Szkołę Podstawową nr 2 w Lubomierzu

W turnieju uczestniczyły dzieci i młodzież szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Gminy Mszana Dolna oraz drużyna młodzieżowa OSP w Lubomierzu.

Puchar Turnieju Starosty Powiatowego: Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubomierzu.

Puchar drużynowy Wójta Gminy w biegach przełajowych: Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej.

Puchar drużynowy Wójta Gminy w tenisie stołowym: Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubomierzu.

Puchar Wójta Gminy w ringo: Drużyna młodzieżowa OSP.

Puchar Starosty Powiatowego dla najmłodszego uczestnika Turnieju: Tomek Drabik.

BIEGI PRZEŁAJOWE:

Kl. III – IV

Dziewczęta:
1. Katarzyna Starmach - Lubomierz Szkoła Podstawowa nr 2,
2. Kinga Lechwar - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1,
3. Paulina Marszalik - Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2.

Chłopcy:
1. Piotr Zasadni - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1,
2. Marcin Drabik - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
3. Jakub Jamróz - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2.

Kl. V-VI

Dziewczęta:
1. Anna Szczypka - Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2,
2. Edyta Haras - Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2,
3. Ula Nowak - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2.



Chłopcy:
1. Sławomir Nowak - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1,
2. Rafał Bolisęga - Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2,
3. Marcin Drabik - Kasinka Mała, Szkoła Podstawowa nr 2.

Gimnazjum

Dziewczęta:
1. Justyna Krzysztof,
2. Kinga Kuczaj,
3. Sylwia Jarzębak.

Chłopcy:
1. Tomasz Kołodziejczyk,
2. Mateusz Bożek,
3. Piotr Dziętło.

TENIS STOŁOWY:

Kl. III-IV

Dziewczęta:
1. Kasia Starmach - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
2. Kasia Bożek - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
3. Karolina Przybytek - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2.



Chłopcy:
1. Andrzej Malec - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
2. Marcin Drabik - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
3. Dominik Jarosik - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1.

Kl. V-VI

Dziewczęta:
1. Marzena Niżnik - Raba Niżna, Z.P.O.
2. Aneta Podgórni - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1,
3. Dorota Wojciarczyk - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2.

Chłopcy:
1. Stanisław Dawczak - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2,
2. Łukasz Grabiec - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 1,
3. Darek Drabik - Lubomierz, Szkoła Podstawowa nr 2.

Gimnazjum

Dziewczęta:
1. Monika Niźnik,
2. Sylwia Jarzębak,
3. Justyna Krzysztof.

Chłopcy:
1. Tomasz Kołodziejczyk,
2. Piotr Dziętło,
3. Paweł Kowalczyk.

opracował Józef PAJDZIK

Uśmiechnij się

JEZIORA POLODOWCOWE W AFRYCE
Dnia 16.09.04. uczony z kl. II a odkrył istnienie jezior polodowcowych na kontynencie afrykańskim.

JEZIORA W WIKLINACH
Dnia 23.09.04. uczennica odkryła, że jeziora afrykańskie występują w Wiklinach.

LUDNOŚĆ ŚWIATA
Dnia 30.09.04. uczennica odkryła, że:
- mieszkańcy czarnej i białej rasy to: Eskimosi
- ludność arktycznych obszarów Ameryki Północnej to: Japończycy
- rdzenni mieszkańcy Afryki to: Indianie

NOWA POMARAŃCZOWA RASA:
Dnia 11.10.04. uczony z kl. II b odkrył nową rasę pomarańczową.

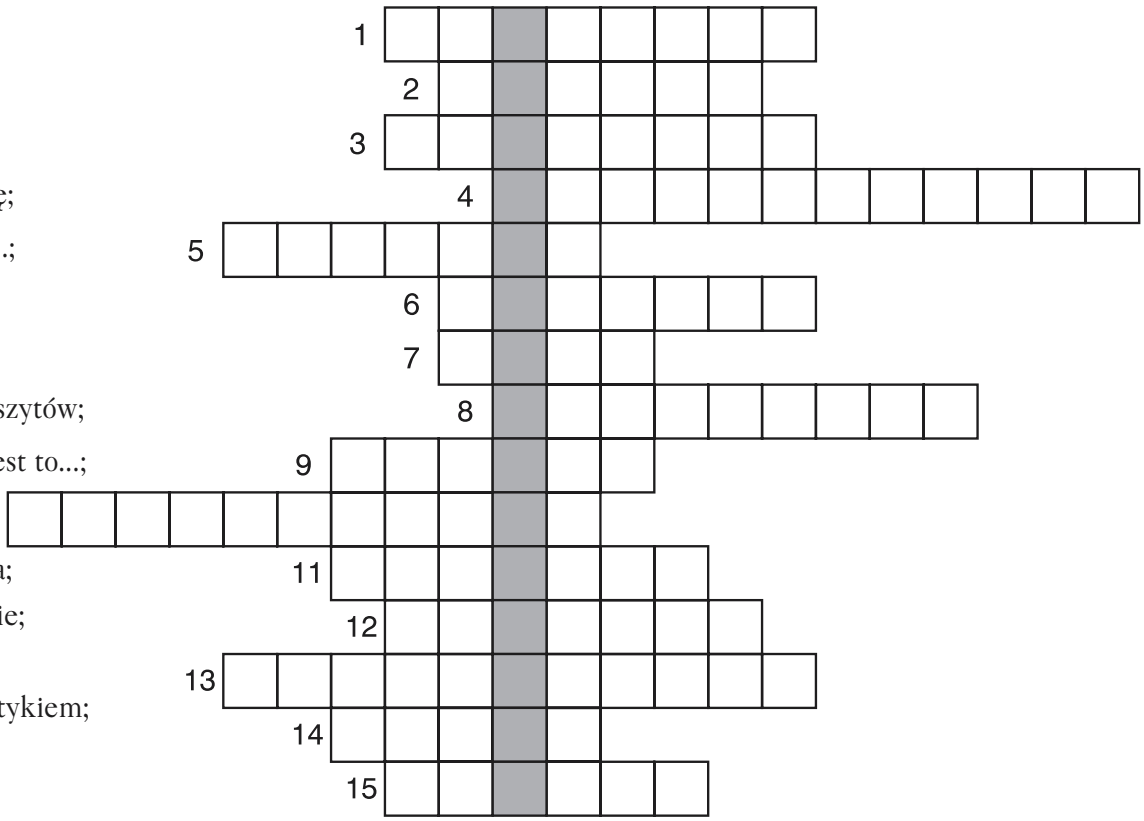
NOWE ZNACZENIE DEMOGRAFII
Dnia 11.10.04. uczeń z kl. II c odkrył, że demografia jest to rozwój ludności w państwie.

AFRYKA ZMALAŁA
Dnia 16.10.04. uczennica z kl. I d odkryła, że rozciągłość południkowa Afryki wynosi 1 stopień.
Złote myśli uczniów z Gimnazjum w Mszanie Górnej.

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

Pola zacieniowane utworzą hasło. Spośród nadesłanych odpowiedzi rozlosujemy trzy nagrody książkowe.

1. imię papieży;
2. jej stolicą Warszawa;
3. Polska to moja...;
4. pomaga znaleźć zgubę;
5. cebula, marchew to ...;
6. ruskie lub leniwe;
7. trzeba o nie dbać;
8. ciężki od książek i zeszytów;
9. choć pada deszcz to jest to...;
10. najważniejsza ustawa;
11. rzeka w naszej gminie;
12. ... oko – konia tuczy;
13. port rybacki nad Bałtykiem;
14. małe w akwarium;
15. domek Puchatka.



Poprawnie rozwiązali krzyżówkę z poprzedniego numeru „Naszej Gminy" i wylosowali nagrodę: Klaudia Kowalczyk (Lubomierz), Gabriela Ogiela (Lubomierz), Rafał Mysza (Lubomierz) Gratulujemy!

Hasło krzyżówki prosimy wpisać wraz ze swoimi danymi i wypełniony kupon przesłać lub dostarczyć w inny sposób na adres redakcji:

Redakcja „Naszej Gminy"
Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna

(opr. AGA)

HASŁO: .....

IMIĘ I NAZWISKO: .....

ADRES: .....

LAT: .....

Informator Gminny

Urząd Gminy Mszana Dolna

ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna
tel. (0-18) 331-00-09
tel. (0-18) 331-02-23
tel. (0-18) 331-02-59
fax (0-18) 331-12-42
e-mail: gmina@mszana.pl
Internet: www.mszana.pl

Budownictwo – 331 98 07
Geodezja – 331 98 14
Podatki – 331 98 09
Zamówienia Publiczne – 331 98 15
Ewidencja Ludności – 331 98 13
Inwestycje – 331 98 05
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – 331 05 41
Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół i Przedszkoli - 331 03 88
Urząd Pracy – 331 98 11
Wydział Budownictwa Starostwa Powiatowego – 331 98 08
Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego – 331 98 19

Godziny Przyjęć:
Wójt Gminy
– poniedziałek w godz. 9.00 – 14.00
Zastępca Wójta Gminy
– czwartek w godz. 9.00 –14.00
Przewodnicząca Rady Gminy
– poniedziałek w godz. 10.00 – 13.00
– środa w godz. 10.00 – 13. 00
– piątek w godz. 10.00 – 13.00

Sołtysi
Glisne – Mieczysław Kaczor, 331 60 93
Kasina Wielka – Bolesław Żaba, 331 43 31
Kasinka Mała – Kazimierz Perz, 331 32 20
Lubomierz – Józef Wojciarczyk, 331 55 60
Łętowe – Kazimierz Pajdo, 331 52 00
Łostówka – Maria Farganus, 334 92 77
Mszana Górna – Michał Mysza, 331 53 43
Olszówka – Tadeusz Wacławik, 331 61 79
Raba Niżna – Kazimierz Biel, 331 63 61

Policja – 997, 331 00 07, 331 00 20, k.112
Straż Pożarna – 998, 331 00 08
Pogotowie Ratunkowe – 999
GOPR – 267 08 10, k. 0 601 100 100

Banki
Bank Spółdzielczy – 331 92 17
PKO BP S.A. – 331 10 57
BPH PBK – 331 02 45

Ośrodki Zdrowia
Kasina Wielka – 331 40 23
Raba Niżna – 331 60 60
Mszana Górna - 331 52 02
Kasinka Mała - 331 30 31, 331 31 47
Lubomierz – 331 55 50

Biblioteki
Kasinka Mała – 331 35 11
Łętowe – 331 52 04
Raba Niżna – 331 60 56
Łostówka – 331 00 43
Mszana Górna – 331 52 29
Mszana Dolna – 331 02 20

Szkoły
Zespół Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej budynek „A" – 331 40 94, budynek „B"– 331 40 91
Zespół Placówek Oświatowych w Kasince Małej – 331 30 96
Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej – 331 30 06
Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej – 331 31 13
Zespół Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej – 331 60 05
Zespół Placówek Oświatowych w Olszówce – 331 60 25
Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu – 331 52 83
Szkoła Filialna Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu – 331 52 66
Szkoła Podstawowa nr 2 Lubomierzu – 331 52 61
Szkoła Podstawowa nr 1 w Mszanie Górnej – 331 52 10
Szkoła Podstawowa nr 2 w Mszanie Górnej – 331 52 06
Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej – 331 55 47
Szkoła Podstawowa w Łętowem – 331 52 04
Szkoła Podstawowa w Łostówce – 334 92 21
Szkoła Podstawowa w Glisnem – 331 62 10

Msze Święte

Kasina Wielka
niedziela i święta: 7.00, 9.00, 10.30;
dni powszednie: 7.00
Kaplica – os. Chęcie: niedziele i święta: 14.00.

Kasinka Mała
niedziele i święta: 7.00, 9.00, 11.00, 18.00
dni powszednie: 7.00.

Łętowe
niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.45, 18.00;
święta: 7.00, 9.00, 18.30
dni powszednie: 7.00, 18.30.

Łostówka
niedziele: 10.30.

Lubomierz
niedziele i święta: 7.30, 9.30, 11.00, 18.00;
Kaplica na Rzekach – 12.00
dni powszednie: 7.00, sb. – 7.00, 18.00.

Mszana Górna
niedziele i święta: 8.00, 11.00, 17.00
dni powszednie: 19.00.

Olszówka
niedziele i święta: 8.00, 11.00, 15.00
dni powszednie:7.00.

Raba Niżna
niedziela i święta: 8.00, 11.00 (Suma), 16.00
dni powszednie: pn.wt. czw.- 7.00, śr. Pt. sb. – 18.00.

Glisne
niedziele i święta: 8.30, 11.00
dni powszednie: pn.wt., czw., pt. – 18.00; śr., sb. – 8.30.

Mszana Dolna
niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 15.00, 18.00
dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 18.00.

Kącik Czytelników

NIE MA TEMATÓW TABU !

Czekamy na Wasze listy. Co was boli i cieszy, co widzicie złego, a co dobrego w Waszym otoczeniu. PISZCIE do nas !

Redakcja „Nasza Gmina"
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna

„Nasza Gmina"
Pismo periodyczne.
Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
Redaguje zespół: Stefania Wojciaczyk, ks. Jan Zając (Śnieżnica), Elżbieta Jakubiak, Franciszek Stożek, Magdalena Polańska, Agata Chorągwicka (sekretarz redakcji).
Przygotowanie do druku i druk: ALT Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 46, tel. (018) 444 48 48

II Zlot Szlakami Papieskimi w Gorcach i Beskidzie Wyspowym na Polanie Trusiówka w Lubomierzu-Rzekach '2006



















